

RO. 0002.3.2016.PD

PROTOKÓŁ NR XVI/2016

z sesji Rady Gminy

Mińsk Mazowiecki

w dniu 11 lutego 2016 r.

Protokół Nr XVI/2016
z sesji Rady Gminy Mińsk Mazowiecki
w dniu 11 lutego 2016 r.

XVI sesja Rady Gminy Mińsk Mazowiecki w kadencji 2014-2018 odbyła się w dniu 11 lutego 2016 r., w godzinach 10⁰⁰ – 15⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Gminy, Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14.

W sesji uczestniczyli Radni Rady Gminy Mińsk Mazowiecki, Sołtysi z Gminy Mińsk Mazowiecki, Pan Antoni Janusz Piechoski Wójt Gminy, Pan Radosław Legat Zastępca Wójta, Pani Jolanta Damasiewicz Sekretarz Gminy, Pani Anna Kosobudzka Skarbnik Gminy, Pan Jan Tymiński Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Pan Piotr Stępień Radny Rady Powiatu, mieszkańcy Gminy Mińsk Mazowiecki i przedstawiciele lokalnych mediów.

Punkt 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy Mińsk Mazowiecki otworzyła obrady XVI sesji Rady Gminy, powitała wszystkich przybyłych i stwierdziła prawomocność obrad.

Do liczenia głosów w głosowaniach jawnych Przewodnicząca wyznaczyła Radnych:

- **Pana Leszka Kopczyńskiego**
- **Pan Przemysław Wojda**

Wyznaczeni Radni wyrazili zgodę na liczenie głosów.

Punkt 2.

Uchwalenie porządku obrad sesji Rady Gminy

Przewodnicząca Rady Gminy przedstawiła proponowany porządek obrad XVI sesji Rady Gminy i zapytała, czy ktoś chce zgłosić wniosek o zmianę proponowanego porządku obrad.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – zgłosił wniosek o wykreślenie z proponowanego porządku obrad sesji pkt 14 *Uchwała w sprawie uchwalenia Regulaminu gospodarowania środkami finansowymi przeznaczonymi na pomoc zdrowotną dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Mińsk Mazowiecki, korzystających z opieki zdrowotnej*. Wójt umotywował wniosek brakiem jednej opinii związku zawodowego, bez której uchwała nie może zostać podjęta.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia wniosku zgłoszonego przez Wójta o zmianę w proponowanym porządku obrad. Po ewentualnym przyjęciu wniosku i porządku obrad pozostałe punkty zostaną odpowiednio przenumerowane.

O odbyło się głosowanie w sprawie wniosku o zmianę w proponowanym porządku obrad

W głosowaniu wzięło udział 14 Radnych

Za przyjęciem wniosku było 14 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Przewodnicząca Rady Gminy zarządziła głosowanie w sprawie przyjęcia proponowanego porządku obrad z uwzględnieniem przyjętego wniosku.

**O odbyło się głosowanie w sprawie przyjęcia proponowanego porządku obrad
z uwzględnionym wnioskiem**

W głosowaniu wzięło udział 14 Radnych.

Za przyjęciem było 14 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Uchwalony porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Uchwalenie porządku obrad sesji Rady Gminy.
3. Przyjęcie protokołów: Nr XIII/2015 z sesji Rady Gminy w dniu 17 grudnia 2015 r., Nr XIV/2016 z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w dniu 8 stycznia 2016 r. i Nr XV/2016 z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w dniu 25 stycznia 2016 r.
4. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres od 17 grudnia 2015 r.
5. Interpelacje radnych, zapytania i wnioski.
6. Odpowiedzi na interpelacje radnych, zapytania i wnioski.
7. Sprawozdanie z pracy Rady Gminy w 2015 r.
8. Sprawozdanie z pracy komisji Rady Gminy w 2015 r.
9. Rozwój Kultury Fizycznej w Gminie Mińsk Mazowiecki.
10. Sprawozdanie z pracy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
11. Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Mińsk Mazowiecki na 2016 rok.
12. Uchwała w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2016-2022.
13. Uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na finansowanie planowanego deficytu budżetu gminy.
14. Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XI/73/15 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 22 października 2015 r. w sprawie przyjęcia Programu „Rodzinna Gmina Mińsk Mazowiecki”.

15. Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XII/80/15 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 19 listopada 2015 r. w sprawie zatwierdzenia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2015-2020”.
16. Uchwała w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie Gminy Mińsk Mazowiecki”.
17. Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Mińsk Mazowiecki.
18. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Mińsku Mazowieckim.
19. Uchwała w sprawie ustalenia nazw ulic we wsi Stare Zakole.
20. Uchwała w sprawie nabycia przez Gminę Mińsk Mazowiecki nieruchomości położonych w miejscowości Nowe Osiny.
21. Uchwała w sprawie nabycia przez Gminę Mińsk Mazowiecki nieruchomości położonych w miejscowości Podrudzie.
22. Wolne wnioski.
23. Zamknięcie obrad.

Punkt 3.

**Przyjęcie protokołów: Nr XIII/2015 z sesji Rady Gminy w dniu 17 grudnia 2015 r.,
Nr XIV/2016 z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w dniu 8 stycznia 2016 r.
i Nr XV/2016 z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy w dniu 25 stycznia 2016 r.**

Przewodnicząca Rady Gminy zapytała, czy są uwagi do przedstawionych projektów protokołów – uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady, wobec braku uwag, uznała protokoły za przyjęte.

Punkt 4.

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy za okres od 17 grudnia 2015 r.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – przypomniał, że w dniu 16 stycznia 2016 r. odbył się pogrzeb Pana Stanisława Ruty Sołtysa Wólki Mińskiej, a na sesji nadzwyczajnej 25 stycznia uczczono pamięć zmarłego minutą ciszy – zebrani uczcili ponownie pamięć zmarłego minutą ciszy.

Następnie Wójt poinformował, że po sesji w dniu 17 grudnia 2015 r. uczestniczył w walnym zebraniu Lokalnej Grupy Działania Ziemi Mińskiej podczas, którego omawiano możliwości pozyskiwania dotacji unijnych w nowej perspektywie finansowania.

W dniach 18 – 24 grudnia trwały spotkania wigilijne, w których uczestniczył Wójt. Wójt podziękował organizatorom jednego z takich spotkań z mieszkańcami w zapleczu sportowym w Nowych Osinach, które nazywa już świetlicą. Powiedział też, że budynek ten zaczyna już świetnie funkcjonować, jako miejsce spotkań mieszkańców. Wójt dodał, że było to świetnie spotkanie wigilijne i integracyjne, które powoduje zawiązanie więzi sąsiedzkich. W dniach 21 – 23 i 28 – 31 grudnia Wójt równolegle był na tzw. urlopie, ale kilkakrotnie w międzyczasie był w Urzędzie Gminy.

W dniu 8 stycznia 2016 r. został uchwalony budżet Gminy na 2016 r. na sesji nadzwyczajnej. 15 stycznia odbyło się spotkanie z dyrektorami szkół, na którym omawiano sprawy bieżące i inne sprawy dotyczące oświaty na terenie Gminy. 19 stycznia Wójt uczestniczył w naradzie organizowanej przez Nadleśnictwo. Narady te są robione raz na 10 lat i poruszano sprawy dotyczące urządzenia lasów państwowych. Były też przekazywane sprawozdanie dotyczące działania nadleśnictwa – Wójt posiada materiały dotyczące lasów i urządzania lasów na kolejne 10 lat i jeśli ktoś chce się z tym zapoznać to zaprasza po sesji. 20 stycznia odbyła się kolejna narada z wykonawcami budowy kanalizacji w Kolonii Karolina. 21 stycznia odbył się konkurs pt. „Chcemy być zdrowi” w szkole w Brzózem. Wójt podziękował Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz dyrekcji i organizatorom tego konkursu, a także innym osobom pracującym w naszych szkołach za przygotowanie dzieci i młodzieży do tego konkursu. Konkurs był z nagrodami. W tym samym dniu w godzinach popołudniowych Wójt uczestniczył w uroczystości pożegnania Komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień płk Zygmunta Sekulara, który przeszedł na emeryturę. Gmina współpracowała z WKU, ponieważ jest to obowiązek, jest już nowy komendant.

23 stycznia rozpoczęły się i trwać będą do marca zebrania sprawozdawczo-wyborcze w jednostkach OSP w Gminie Mińsk Mazowiecki. Będzie 8 takich spotkań i będą odbywały się one w sobotę. Pierwsze zebranie odbyło się w Królewcu. 25 stycznia odbyła się kolejna nadzwyczajna sesja Rady Gminy, podczas której zajmowano się sprawami bieżącymi. Następnie Wójt poprosił rolników o zwrócenie uwagi na działalność zarządu gminnej spółki wodnej i poinformował, że 26 stycznia w sali konferencyjnej w Urzędzie Gminy odbyło się walne zebranie tejże spółki. Wójt zauważył, że rolników w naszej Gminie jest coraz mniej i są problemy dotyczące finansowania i funkcjonowania tych spółek. Zarząd spółki jest w stanie rocznie wykonać 10% zadań, które powinien wykonać, więc jeśli ktoś chce czyszczenia rowów lub konserwacji urządzeń to musi sobie wyobrazić, że będzie to raz na 10 lat, natomiast awarie są usuwane na bieżąco.

27 stycznia odbyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej. 29 stycznia została zakończona duża kontrola Regionalnej Izby Obrachunkowej, która trwała ponad 2 miesiące. Zazwyczaj takie kontrole odbywają się po zakończeniu kadencji i 29 stycznia podpisany został protokół mówiący o zakończeniu kontroli. Wójt wyraził nadzieję, że większych uwag nie będzie, natomiast jak po każdej kontroli pewnie pojawią się jakieś zalecenia.

30 stycznia odbyło się kolejne zebranie w OSP, tym razem w Starej Niedziałce. 31 stycznia Wójt podpisał umowę z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji i Miejskim Domem Kultury w sprawie korzystania z gminnej karty dużej rodziny. Karta już działa i osoby kwalifikujące się mogą z niej korzystać. Zgłaszają się również przedsiębiorcy z terenu miasta w sprawie rabatów na swoją działalność dla rodzin wielodzietnych w ramach ww. programu. 1 lutego odbyło się kolejne spotkanie z partnerami w sprawie zadania dotyczącego odwodnienia ul. Leśnej w Stojadłach. Jest spisane porozumienie i od blisko pół roku pracuje się nad tym wraz z przedsiębiorcami.

2 lutego odbył się XXII Konwent Wójtów i Burmistrzów tym razem w Latowiczu. Na spotkanie zaproszona była Pani Teresa Wargocka Wiceminister Oświaty. Podczas konwentu samorządowcy poruszyli wszystkie tematy, które dotyczą nas bezpośrednio oraz rodziców dzieci uczęszczających do szkół. Jest wiele pomysłów i informacji – Wójt uważa, że był to bardzo owocny Konwent. Pani Wiceminister przyjęła wiele uwag samorządowców.

W konwencji uczestniczyli również Komendant Powiatowej Policji wraz ze swoim Zastępcą i została zgłoszona do konsultacji tzw. mapa zagrożeń w powiecie mińskim – Wójt przekazał stanowisko i pismo Komendanta Policji i zaprosił wszystkich zebranych na konsultacje, które odbędą się 17 lutego o godz. 15 w sali konferencyjnej w Starostwie.

3 lutego Wójt podpisał nową umowę z firmą prawniczą obsługującą Gminę, dzięki której odzyskiwany jest zwrot VATu za inwestycje gminne. Termin poprzedniej umowy skończył się i Wójtowi udało się wynegocjować nowe warunki finansowe obsługi, które zostały pomniejszone o 5% - było 20%, a będzie 15%. 5 lutego odbyła się przysięga żołnierzy służby przygotowawczej w Centrum Szkolenia Żandarmerii. W uroczystościach tych uczestniczą posłowie i główni dowódcy żandarmerii w kraju. 9 lutego Wójt wraz z Komendantem Zarządu Miejsko-Gminnego OSP uczestniczyli w corocznej naradzie Zarządu OSP Województwa Mazowieckiego, która odbyła się w Sokołowie. Udział wzięła Komenda Państwowej Straży Pożarnej. 9 lutego odbyło się również posiedzenie Komisji Budżetu i Inwestycji, podczas którego omawiane były tematy związane z sesją.

Przechodząc do zadań inwestycyjnych Wójt poinformował, że rozpoczęto działania mające na celu wyłonienie wykonawców na różne zadania, np. zostały zakończone prace nad wyborem świadczenia usług medycznych w zakresie badań lekarskich członków OSP – wybrany został SP ZOZ w Mińsku Mazowieckim, wartość kontraktu 4 050 zł. Wykonanie dokumentacji projektowo kosztorysowej budowy chodników w miejscowości Barcząca, Brzoze, Żuków oraz Gamratka – wykonawca DROPROJEKT Piotr Polczyk, kwota 31 tys. zł, prace zostały zlecone. Wykonanie dokumentacji projektowo kosztorysowej przebudowy, rozbudowy drogi na działce nr 150 w Starym Zakolu - wykonawca DROPROJEKT Piotr Polczyk, kwota 15 tys. zł. Rozpoczęto prace dotyczące dokumentacji projektowo kosztorysowej przebudowy, rozbudowy ul. Huberta, ul. Żołnierskiej, ul. Lotników i ul. Sezamkowej w Kolonii Karolina – wykonawca został wyłoniony i jest to firma SKRYBA Biuro Studiów i Programów z Jedlnia Letnisko, kwota 83 640 zł. Wyłoniono również wykonawcę na usługę dowożenia uczniów klas 4 szkół podstawowych korzystających z basenu w MOSiR Mińsk Mazowiecki – wykonawca PKS w Mińsku Mazowieckim, kwota 11 060 zł. Wyłoniono wykonawcę na usuwanie azbestu i jest to firma PHU „PIOTR” z Leszna, kwota 34 113 zł. W toku są prace dotyczące zapytań ofertowych na wykonanie dokumentacji projektowo kosztorysowej przebudowy rozbudowy ul. Św. Józefa i części ul. Pięknej w Nowych Osinach – wybór nastąpi po przyjęciu zmian w budżecie, ponieważ w tej pozycji brakuje środków i należy je dołożyć, bo najniższa oferta jest za 45 tys. zł. Trwa również wyłonienie wykonawcy na zakup i dostawę mieszanki mineralno-asfaltowej na zimno workowanej, którą po zimie łąta się ubytki w drogach asfaltowych. Jest się również przed wyłonieniem wykonawcy remontu skrzynek oświetleniowych w oświetleniach drogowych. Wójt przypomniał, że w ubiegłym roku zrobiono pewną część, a pozostałą część chce się teraz wykonać. Rozpoczęto również przetarg na rozbudowę ul. Leśnej i Książęcej w Stojadłach III etap, w latach poprzednich wykonano wcześniejsze etapy.

Punkt 5.

Interpelacje radnych, zapytania i wnioski

Pani Urszula KRASZEWSKA Radna Rady Gminy – powiedziała, że głównym obowiązkiem Rady Gminy jest zapewnienie spełnienia potrzeb mieszkańców, a jedną z podstawowych potrzeb

jest bezpieczeństwo. Parę tygodni temu budowa chodnika, na którą było przeznaczone 200 tys. zł, została zdjęta z budżetu Gminy i te pieniądze zostały przeniesione na inne pozycje. W związku z tym mieszkańcy korzystający z tego traktu w drodze do pociągu, autobusu, do szkoły, do kościoła, do szkoły wystosowali pismo do Przewodniczącej Rady Gminy z zapytaniem o przyczyny zdjęcia tej kwoty i umotywowanie tego w jakiś sposób, bo mieszkańcy tamtych okolic są tym zdziwieni, ponieważ jest to miejsce o dużym natężeniu ruchu i niebezpieczne. Pani Kraszewska powiedziała, że wiele osób przemierza ten odcinek codziennie i jest w wielkim stresie. Radna powiedziała również, że sama idąc z wózkiem z wnuczką widziała jak ciężarówka przed nią złapała pobocze i nie jest to fajne. Mieszkańcy ciągle przeżywają takie troski i takie niepokoje i dlatego nadal pytają dlaczego tak się stało i dlaczego ich bezpieczeństwo na tak niebezpiecznym odcinku zostało pominięte i przesunięte niewiedomo na kiedy. Pani Kraszewska wnioskuję, aby rozważyć i powiedzieć, że to był błąd, bo tak nie powinno się stać. Wnioskuję też, żeby wrócić do tej pozycji w budżecie ponownie uchwalając 200 tys. zł na ten cel. Radna Kraszewska przypomniała, że jest to do realizacji we współpracy ze Starostwem i rejonem dróg powiatowych w Mińsku Mazowieckim. Nasza Gmina podpisała umowę o współpracy w tym zakresie i dotyczyło to całego odcinka drogi tzn. od granic miejscowości Targówka, aż do granic z miejscowością Wiciejów. Ze względu na sprawy techniczne i zapewne ekonomiczne podzielono wykonanie tego zadania na trzy etapy i dwa etapy, o których Pan Radny Czajkowski mówi, że wpompowano tam już 300 tys. zł, wykonano, czyli mieszkańcy wsi Targówka mogą spokojnie spacerować w kierunku wschodnim i w kierunku zachodnim do Mińska Mazowieckiego. Podróżując tą drogą widać, że wielu mieszkańców korzysta z tego chodnika i jesteśmy z tego zadowoleni. Pozostał ostatni odcinek, który został przesunięty w czasie z powodu braku praw do własności terenu, na którym położona jest droga, na odcinku od stacji kolejowej do granic Gminy. Przy pilotowaniu i dobrej woli różnych ludzi Starostwu udało się dopełnić tej formalności w zeszłym roku i w związku z tym Starostwo w tym roku w budżecie przeznaczyło swoją część, wynikającą z umowy o partnerstwie i oczekiwało na uchwałę ze strony Gminy, mówiącą, że kwota po naszej stronie też jest zapewniona. Niestety nie doczekali się tego do tej chwili. Pani Kraszewska powiedziała również, że dzień przed sesją rozmawiała z Wicestarostą i jasno dawał do zrozumienia, że nie chciałby robić wyłomu, bo Starostwo umów o współpracy ma wiele i pozostałe gminy znalazły pieniądze, żeby uczestniczyć w partnerstwie, również finansowo. W związku z tym Wicestarosta nie jest skłonny iść w stronę wyłamania się polegającego na tym, że nasz projekt miałby być robiony tylko przez Starostwo. W związku z tym sprawa jest jeszcze bardziej skomplikowana. Pani Kraszewska wnioskuję, żeby pochylić się nad tym tematem, bo dotyczy bezpieczeństwa naszych mieszkańców i wnioskuję, żeby uchwalić tę kwotę jeszcze do końca lutego.

Pan Edward SZOPA mieszkaniec Gminy – odnosząc się do wypowiedzi Pani Kraszewskiej przypomniał, że nie tylko to zadanie zostało zdjęte z budżetu kilka tygodni temu przez 9 lub 10 Radnych. Zdjęte były również dwie albo trzy inicjatywy: w Brzózem i Józefowie. Sprawa chodnika jest nieco inna, ale zapewne też leży mieszkańcom na sercu jak tamte. Dwie inicjatywy są nieco inne, bo mieszkańcy są zaangażowani wnosząc swój trud i pracę, a nierzadko i pieniądze. Już po raz drugi w tej Radzie zdarzyło się, że takie wnioski są utracane i rzeczywiście interesująca jest tutaj motywacja. Pan Szopa powiedział, że do końca tego nie rozumie, ale ma podejrzenia dlaczego te sprawy zostały wyrzucone z budżetu. Pan Radny Rokita, który złożył wniosek o zmiany w uzasadnieniu w sprawie Barczącej powiedział krótkie

słowa, że mieszkańcy mają tam wszystko i chcieliby, żeby im trawę na zielono pomalować. Pan Szopa powiedział, że nawet gdyby tak było to uważa, że wszyscy mają prawo do określania swoich potrzeb i swojego szczęścia i nie ma co sobie z tego kpić. W sprawie inicjatyw lokalnych w Brzózem i Józefowie Pan Szopa stwierdził, że widzi niechęć niektórych radnych do tego, że mieszkańcy mają chęci, inicjatywę, dają swoją pracę, a często i pieniądze i nie rozumie tej niechęci, ponieważ w samorządności jest to sprawa najważniejsza. Pan Szopa wyraził opinię, że jest to przejaw lekceważenia tych mieszkańców i podeptania ich pracy, inicjatywy i chęci i nie powinno mieć to miejsca. Zwracając się do Przewodniczącego Komisji Budżetu i Inwestycji powiedział, że sprawę tę można było załatwić od razu na sesji, na której były wykreślane te zadania w dość prosty sposób, bo chyba nie chodziło, żeby kosztem tych trzech zadań wprowadzić jakieś nowe zadania, ponieważ była to kwestia 400-500 tys. zł, co stanowi 1% budżetu. Przewodniczący Komisji budżetowej mógł to zrobić w prosty sposób i dzisiaj też można zrobić to samo i powiększyć deficyt budżetowy o 500 tys. zł, pozostawiając wszystkie zadania, również te, które były później proponowane, bez względu na motywację ich wprowadzenia i na to, czy dadzą się wykonać, bo pewnie wykonalność tych nowych zadań to oddzielna kwestia i zapewne Wójt zna szczegóły. Pan Szopa podsumował, że można pozostawić te trzy zadania i nie się nie stanie, bo w ciągu roku zwykle dodatkowych wpływów jest znacznie więcej niż 0,5 mln zł, a Wójt w szczegółach może się o tym wypowiedzieć.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Radny Rady Gminy – zapytał Wójta, czy jest szansa, oczywiście jeśli aura na to pozwoli, na dokończenie niedoróbek i poprawek po firmie kanalizacyjnej, która robiła kanalizację Natolin. Mieszkaniec zgłaszał na rogu ul. Mazowieckiej i ul. Natolin uszkodzone ogrodzenie i w dalszym ciągu, pomimo trzeciej wizyty w pok. nr 21, nie ma na ul. Działkowej w Nowych Osinach słupka granicznego poligonowego. Również w dalszym ciągu dojazd do posesji ul. Warszawska 41 – Radny Czajkowski zgłasza po raz czwarty i do posesji nr 27 gdzie osuwa się ziemia, bo grunt nie był zabezpieczony i zagęszczony. Pan Czajkowski poprosił w imieniu mieszkańców o usunięcie tych spraw. Radny dodał, że wspomniany słupek graniczny mieszkańcy mieli i został wykopany przez koparkę, natomiast jeśli chodzi o ul. Działkową to jest to strona wschodnia i po raz czwarty zgłaszany jest dojazd do posesji ul. Warszawska 41 i 27 – była dobra droga, która nie została zagęszczona z powodu uszkodzenia zagęszczarki wykonawcy, droga się osuwa i robią się rozpadliny w drodze. Byli tam Panowie i orzekli, że jest dobrze, ale niestety nie jest dobrze i wymaga to poprawy. Pan Czajkowski dodał, że nie ma się pretensji do Urzędu Gminy tylko wykonawca powinien posprzątać i zapytał, czy mamy argumenty, żeby go zmusić do naprawy. Pan Radny dodał, że są to trzy sprawy, a pozostałe sprawy, po interwencjach były regulowane.

Pan Robert ROŃDA Radny Rady Gminy i Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji – w odpowiedzi na wystąpienie Pana Szopy powiedział, że sytuacja wygląda w tej chwili tak, że jest zamknięty budżet i prawdopodobnie do końca marca będziemy wiedzieli jakie będą wpływy z podatków, które zostały podniesione i wówczas zastanowimy się co ewentualnie z tymi dodatkowymi pieniędzmi zrobić i na co je przeznaczyć. Pan Rońda powiedział, że jest się otwartym. Będą większe wpływy i będzie robiło się wszystko, żeby je tak wykorzystać, żeby służyły wszystkim mieszkańcom, bo Radni są w imieniu wszystkich mieszkańców i odpowiadają za całą Gminę, a nie tylko za poszczególne miejscowości. W sprawie chodnika w Barczącej Pan Rońda powiedział, że skorzystał z zaproszenia i odwiedził tę miejscowość i był na tym odcinku, na którym planowany jest chodnik i w pełni zgadza się z tym, że jest tam bardzo duży

ruch i jest tam niebezpiecznie. Niemniej jednak zastanawia go dlaczego o tej sprawie dopiero teraz rozmawiamy, bo w poprzedniej kadencji wiele pieniędzy poszło do Barczącej. Wybudowana została piękna świetlica, położono nową nakładkę oraz zrobiono chodnik, tylko że w innej części miejscowości i mieszkańcy o tym wiedzą, natomiast chyba trochę zapomniano o bezpieczeństwie, bo tłumaczy się teraz i wręcz argumentuje, że bezpieczeństwo jest tak ważne. Rozpoczęto inwestycję od strony Targówki wydaje się, że było trochę nie w tym kierunku, bo właściwie powinno iść się od strony wschodniej i uregulować własności, które były problemem. Pan Rońda powiedział, że powinno się zacząć prace od tej części, aby zadbać o bezpieczeństwo mieszkańców. Radny Rońda powiedział też, że jest z Gliniaku i jeśli ktoś wie gdzie jest Gliniak i jakie jest tam natężenie ruchu, to pewnie zgodzi się z nim, że jest tam duży ruch i bezpieczeństwo mieszkańców też jest zagrożone. Mieszkańcy Gliniaka do tej pory radzili sobie tak, jak było ich na to stać i z funduszu sołeckiego co roku budowano po ok. 100 m chodnika. Pan Rońda poinformował, że złożył wniosek do budżetu na 2016 r., ale niestety Wójt stwierdził, że bezpieczeństwo może jest ważne, ale nie ma pieniędzy, żeby taki chodnik na Gliniaku powstał. Rada Gminy uchwaliła niemniej jednak, że taki chodnik powstanie i nie była to inicjatywa Pana Wójty, który powiedział, że takich pieniędzy na tę chwilę nie ma. Radny Rońda wyraził też zdziwienie, że pomimo tego, że jest fundusz sołecki to nie zrobiono za te pieniądze chodnika dla bezpieczeństwa mieszkańców, bo to mieszkańcy decydują na co te środki przeznaczyć.

Pan Tomasz URBANEK mieszkaniec Barczącej – zwracając się do Radnego powiatowego zapytał, dlaczego na drodze powiatowej biegnącej przez Barczącą do tej pory nie były prowadzone żadne inwestycje. Nie jest to droga oświetlona, a chodzą nią dzieci do szkoły, nie ma tam tabliczki informującej o miejscowości, nie ma ograniczenia prędkości. Pan Urbanek stwierdził, że takie lekceważenie sprawy i pozostawienie tego odcinka drogi samemu sobie jest zagrożeniem dla życia mieszkańców, dzieci, osób starszych. Poinformował też, że na sesji są dzieci, które chodzą do szkoły po tej drodze, która jest oblodzona, a na poboczu jest śnieg i nie można z niej zejść i prosi o spojrzenie tym dzieciom w twarz. Zapytał też dlaczego ta droga prawie nigdy nie jest posypana, jest tam zawsze ślisko, w Mińsku drogi są czarne, a u nich białe. Powiedział również, że ma nagrane filmiki z zimy pokazujące natężenie ruchu i opowiadanie, że w Gliniaku jest większe zagrożenie, a jest tam droga oświetlona, jest naprawdę... Pan Urbanek zapytał Radnego Rońdę na co zostaną przeznaczone pieniądze, które były planowane na budowę chodnika w Barczącej i poprosił, żeby wszyscy Radni, którzy głosowali przeciwko budowie chodnika w Barczącej wstali i przedstawili się oraz powiedzieli skąd są i wypowiedzieli się dlaczego głosowali przeciwko budowie tego chodnika, bo zakulisowe podpisanie jakiś dokumentów jest wobec mieszkańców nie fer. Pan Urbanek zwracając się do Przewodniczącej Rady poprosił, żeby spowodowała, żeby każdy z Radnych przedstawił się i powiedział dlaczego głosował przeciwko i dlaczego stwarza zagrożenie dla ich dzieci, które chodzą tamtędy do szkoły i dlaczego tam się nic nie robi. Pan Urbanek dodał, że mieszkańcy nie znają się na tym jak się buduje chodniki i skąd brać na to pieniądze, bo od tego są Radni, a nie oni i mieszkańcy nie mieli żadnego wpływu na to, czy pierwszy odcinek będzie budowany przy Targówce, czy gdzieś indziej. Powiedział też, że w innych Gminach są budowane kanalizacje, jest gaz, a u nas nie ma nic. Pan Urbanek dodał, że za swoje pieniądze budował podłączenie wody i poprosił, żeby wypowiedzieli się też inni mieszkańcy i żeby nie rzucano się na nich, że nie zgłaszali tego – budowa chodnika była w planie i czekali spokojnie

na ten odcinek, a teraz nagle rezygnuje się z tego. Pan Urbanek ponownie, zwracając się do Radnego powiatowego, poprosił o ustosunkowanie się do tego.

Mieszkancka Barczącej – mówiąc z sali zapytała, co jest ważniejsze od ich bezpieczeństwa i gdzie zostały przesunięte pieniądze, które były zaplanowane od jakiegoś czasu na budowę chodnika w Barczącej.

Pani Urszula KRASZEWSKA Radna Rady Gminy – w odpowiedzi na wypowiedź Radnego Rońdy powiedziała, że nie jest tak, że bezpieczeństwo na tej drodze dopiero teraz się urodziło i dopiero teraz się tym zajmujemy. Pani Kraszewska poinformowała, że występowano o ograniczenie prędkości, o białą tablicę informującą, że jest to teren zabudowany. Występowano do starostwa, żeby przystanek był na ul. Wspólnej skoro nie można było zrobić chodnika do przystanku, ponieważ działka nie była w gestii starostwa. Wszystkie odpowiedzi były na nie z uzasadnieniem, że jak będzie przebudowa drogi to wszystko jest zaplanowane, natomiast nowa organizacja ruchu kosztuje i trzeba robić projekt, żeby cokolwiek postawić. Natomiast przystanek był na nie, bo jest to tak niebezpieczny odcinek drogi i nie może się tam zatrzymywać autobus i mieszkańcy nie mogą tam wysiadać i taka była odpowiedź ze starostwa. Mieszkańcy, więc spokojnie czekali i starano się robić wszystko, żeby przejęcie działki pod tą drogą nastąpiło najszybciej jak to jest możliwe i to nastąpiło, ale teraz też nie ma chodnika.

Pan Andrzej GARGAŚ mieszkaniec Barczącej – zapytał, jak można dzisiaj powiedzieć zabieramy wam 200 tys. zł, bo mamy was gdzieś – bo tak mieszkańcy to zrozumieli. Pan Gargaś powiedział, że życie nie ma wartości w cywilizowanym świecie. Zapytał również, dlaczego mamy być ciągle tacy jak we fraszkach Kochanowskiego przed szkodą i po szkodzie głupi. Zapytał też, gdzie wówczas włoży się głowy dodając, że w Barczącej są bardzo twarde ziemie i nie ma tam piasku jak w Wesołej lub w Rembertowie, w którym mieszkał, więc nie włoży się głowy w piasek i będzie bardzo ciężko. Mieszkaniec dodał, że jego sąsiadka została potrącona w tamtym miejscu przez pędzący samochód i zahaczona lusterkiem. Powiedział też, że wiadomo na czym polegają prawa fizyki, więc centymetr w tą, centymetr w tamtą i dziewczynki by nie było i co wówczas powie się tym ludziom, którym zabrano 200 tys. zł z budżetu, które były przeznaczone na chodnik. Pan Gargaś dodał, że wie co mówi, bo jeździ tam codziennie i stanie się tragedia. Powiedział też, że sprowadził się do Barczącej i myśli, że jest to jego ostatnia przystań, ale chciałby umierać w sposób naturalny, a nie przez wypadek, przez czyjąś nonszalancję i przez to, że się zabiera pieniądze z naszego budżetu, bo były one przeznaczone. Zapytał też, co to jest za tłumaczenie, bo wam zabraliśmy, jednocześnie dodając, że tak się już dzisiaj nie mówi. Zapytał dlaczego zaczęło się chodnik w Barczącej, gdzie nie ma natężenia ruchu. Powiedział, że są to proste, ludzkie pytania i wszędzie stawiane są znaki, a znak biała tabliczka powinien być, bo są uliczki po uliczce wyjeżdżające co 50 metrów w Barczącej, a prędkość dopuszczalna jest 90 – 100 km w nocy. Mówi się ciągle, że jest tam bezpiecznie, dobrze, super i poszły pieniądze, ale nie poszły, a to, że zabrano 200 tys. zł jest bardzo niedobłą rzeczą. Pan Gargaś powiedział, że gdy się stanie nawet jedna tragedia to będzie stawianie znaków, słupów i budowanie na gwałt chodników, ale wtedy będzie już za późno. Poprosił też, żeby mu wierzyć, bo pewne rzeczy przeżywał i widział na własne oczy, bo nosił mundur. Przychodzi moment i koniec kreska, nie naprawi się tego. Poprosił ponownie żeby nie być przed szkodą i po szkodzie głupim jednocześnie przepraszając za wyrażenie głupi, bo nikogo nie posądza o takie sprawy i bardzo prosi o przychylne rozpatrzenie tej sprawy, bo później będziemy się rozliczać.

Pan Piotr STĘPIEŃ Radny Rady Powiatu Mińskiego – powiedział, że jest mu bardzo miło, że może tu być, ponieważ od ok. miesiąca jest Przewodniczącym Komisji Powiatowej Spraw Społecznych i Zdrowia i leży mu bardzo na sercu dobro społeczne w powiecie. Poruszane na sesji sprawy są bardzo istotne z dwóch względów: bezpieczeństwo ludzi i dobro dzieci, to główny cel, któremu należy się przyglądać, natomiast druga rzecz to racjonalne gospodarowanie środkami, które posiadają zarówno samorządy gminne, miejskie jak i powiatowe. Pan Stępień powiedział, że zna tę sprawę tak naprawdę od kilku miesięcy i nie chce się wypowiadać jako reprezentant całego starostwa, ponieważ wie, że prace dotyczące przygotowanie inwestycji na tej drodze w Barczącej trwały od dłuższego czasu. Powiedział też, że z tego co się orientuje w ramach wykonania chodnika miały być też przeprowadzone wszelkiego rodzaju modernizacje związane z oznakowaniem i oświetleniem tej drogi. Jeżeli spojrzy się na tę sprawę całościowo i zapyta się każdego z Radnych, w którym miejscu w jego okręgu wyborczym, czyli w którym miejscu w danej miejscowości jest niebezpiecznie, to każdy potrafi taki odcinek przedstawić, tylko powinno spojrzeć się na to tak, że nie wszędzie na raz jest możliwość wykonania takich prac. Oczywiście są miejsca bardzo niebezpieczne tak jak w Barczącej – Radny Stępień powiedział, że jeździ tam często, bo odwiedza mieszkańców DPS w Mieni i sam jest świadkiem jak na terenie zabudowanym jadąc 50 km na godzinę jest wyprzedzany na bardzo wąskiej drodze bez pobocza. Pan Stępień stwierdził, że są to bardzo cenne uwagi i on ze swojej strony zrobi wszystko, żeby je bardzo rzetelnie i sumiennie przekazać do Zarządu Powiatu. Powiedział też, że uważa, że kwestia samego chodnika nie jest tutaj rozwiązaniem, ponieważ oznakowanie terenu i wprowadzenie jakiegokolwiek zabezpieczenia przed tzw. wariatami drogowymi, którzy bez względu na to, czy jest dzień, czy noc potrafią tam jechać ponad 100 km/h, jest rozwiązaniem w pierwszej kolejności, które pozwoli w jakikolwiek sposób zabezpieczyć pieszych. Pan Stępień dodał, że nie może tu występować jako negocjator pomiędzy Gminą i Powiatem, jeśli chodzi o budżet, bo samorząd gminny jest niezależny i sam decyduje jak wydaje swoje środki, natomiast ze strony powiatu jest inicjatywa, żeby brać udział w tym przedsięwzięciu. Natomiast pozostaje niezawisła decyzja Rady Gminy. Podsumowując wypowiedź Radny Stępień zapewnił, że na najbliższym posiedzeniu zarządu przedstawi sprawę Barczącej nie tylko pod względem chodnika, ale również pod względem ogólnej sytuacji bezpieczeństwa jaka jest na tej drodze i ma nadzieję, że na najbliższym spotkaniu w Gminie będzie mógł przedstawić jakiekolwiek rozwiązania, które będą satysfakcjonujące dla mieszkańców.

Pan Robert ROŃDA Radny Rady Gminy – powiedział, że jeśli chodzi o 200 tys. zł, o których cały czas się dyskutuje, to należy wiedzieć, że pieniądze te są tak naprawdę, gdy budżety są zamknięte i kiedy Gmina jak i powiat uchwalą budżet. Wówczas dopiero można mówić, że środki te są na pewno przeznaczone na daną inwestycję. Pan Rońda powiedział również, że oprócz problemu Barczącej na sesji, na której uchwalano budżet, był problem Brzózego, bo również było tam kilka inwestycji, które zostały wykreślone. W związku z tym Radny Rońda zwracając się do Wójta zaapelował, aby w momencie, w którym Wójt przygotowuje już projekt budżetu to dostosował się do pewnego pkt statutowego Gminy i przeprowadził konsultacje z mieszkańcami, czyli takie zebrania wiejskie, na których spotykałoby się z Wójtem mieszkańcy, aby wiedzieli gdzie i co w danej miejscowości jest planowane w najbliższym roku. Pan Rońda dodał, że on ze swojej strony może obiecać jeszcze jedną rzecz, a mianowicie, że na najbliższym spotkaniu komisji będzie starał się opracować mapę drogową, a właściwie strategię Gminy pod

względem inwestycji, po to, żeby wspólnie cała Rada Gminy mogła sobie uchwalić taki plan gdzie, co i w jakiej miejscowości w danym roku będziemy robić, aby kiedy przyjdzie dany moment dana sprawa była zapisana i na pewno się znalazła. Pan Rońda powtórnie zapewnił, że na najbliższym posiedzeniu Komisji postara się opracować taką strategię inwestycji gminnych, a jeśli będzie potrzeba kilku posiedzeń to myśli, że pozostali radni nie będą mieli problemów i takie plany zostaną stworzone. W sprawie bezpieczeństwa Radny Rońda powiedział, że był w Barczącej i potwierdza to co mówili mieszkańcy, jednocześnie dodając, że w jego miejscowości również było niebezpiecznie, ale niestety nie było ze strony władnych w Gminie zapanowanie nad bezpieczeństwem. Powiedział też, że bardzo miło, że przybyli mieszkańcy i zaprasza ich częściej nie tylko w takich sytuacjach, które dzisiaj mają miejsce, bo warto byłoby się zainteresować na czym polega praca radnych i co chcą zrobić. Radni tak naprawdę nie są przeciwni, a dobro mieszkańców jest dla nich podstawą, więc zaprasza częściej.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Radny Rady Gminy – powiedział, że być może w sprawie poprawy bezpieczeństwa należy zrobić dosyć proste rzeczy i oni to robili na podstawie współpracy z dwiema Sołtyskami: Panią Cabaj i Panią Sojkowską oraz Prezesem rodzinnych ogródków działkowych Andriollego na przykładzie trasy 92. Było jedno pismo, drugie pismo, jedna rozmowa druga rozmowa i zaskutkowało to tym, że poprawiono tam bezpieczeństwo. Pan Czajkowski dodał, że nie zna korespondencji na dystansie lokalny samorząd, czyli Rada Sołecka, Sołtys, Radna z tego okręgu i Starostwo Powiatowe, ale oni zrobili kawał roboty. Wspólnymi siłami zrobiono również z Miastem i Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, bo cztery słupy były po stronie GDDKiA, więc trzeba odwiedzać urząd miasta i tę sprawę dążyć i po którymś razie jest oświetlenie od końca jednostki wojskowej do zjazdu na działki Andriollego i bardzo niebezpieczny szlak jest oświetlony. Pan Czajkowski zwrócił również uwagę na klimat w jakim pracują, bo robota jest wykonana, klimat jest na plus, a w Urzędzie Gminy od pracownika gminnego słyszy następujące słowa, nie jest to oczywiście zapisane, rozmowa była na korytarzu: Pan Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki skarży się, że przychodzi jakiś Radny no i chce jakieś tam oświetlenie. Pan Czajkowski powiedział, że władze gminne powinny wypracować cieplejszy klimat i jeszcze wspierać Radnych, bo są oni po to, żeby być w interesie mieszkańców. Radny dodał, że nie wie skąd się wzięł ten klimat, bo Burmistrz rozmawia z nim na ulicy w tej sprawie, na korytarzu w swoim urzędzie, a nie musi tego robić, jednak rozmawia, czyli kupuje temat. Odnośnie Barczącej Pan Czajkowski powiedział, że sam osobiście referował temat mieszkańcom, który był też na komisji – Radny powiedział, że zrobił wiele rzeczy, żeby poprawić tam bezpieczeństwo i przygotować prace. Zapytał też, czy ma się fatygować z Nowych Osin i biegać po drzewie, żeby ratować stację trafo przed gałęziami, rozrastającymi się konarami, bo zrobił to na prośbę Urzędnika Gminy w Budach Barcząckich, chociaż nie musiał, ale czuje klimat. Radny podsumował, że jest się otwartym na współpracę i na pewno będzie się pomagało, a droga jest tylko i wyłącznie starostwa powiatowego, więc tam przede wszystkim powinny być główne naciski i na pewno pomoże się.

Pan Władysław CELIŃSKI Sołtys wsi Grębiszew – powiedział, że bardzo dobrze, że Radna z Barczącej zaprosiła mieszkańców, ale powinni być już na poprzedniej sesji, bo radni, którzy byli przeciw, powinni posłuchać mieszkańców. Powiedział też, że radni kluczyli i byli przeciwko daniu 200 tys. zł na Barczącą, a dzisiaj jest 230 tys. zł do podziału. Zwracając się do Radnego Rońdy Przewodniczącego Komisji budżetowej powiedział, żeby nie opowiadał

bzdur ludziom na sesji, bo wprowadza ich w błąd. Droga w Gliniaku nie jest powiatowa, a w Barczącej jest powiatowa i nie jest tak, że na drodze powiatowej wyjdzie się z łopata i się ją porówna, bo trzeba tam ustalać i nie zaczyna się od wschodniej strony, bo jeśli jest budowa od Mińska to idzie się po kolei z budową. Powiedział też, że Radny Rońda może opowiadać mieszkańcom bzdury, bo niektórzy nie wiedzą, ale jeśli ktoś się interesuje to jego nie oszuka. Pan Sołtys dodał też, żeby każdy z tych Radnych którzy byli przeciwko 200 tys. zł na Barczącą poszedł do starostwa i poprosił o coś lub coś załatwił, tak jak niektórzy sołtysi i radni załatwiają. Dodał też, że Starosta nie rozdaje pieniędzy na schodach, bo tam trzeba jeździć i prosić, pisać wnioski i składać je w terminie. Pan Sołtys powiedział, że jeśli nie złoży się oferty do starostwa do końca lutego, to przepadnie 200 tys. zł, bo zostaną podzielone. Należy się zastanowić i nie opowiadać takich głupot na wsi, bo jeśli chce się mieć zrobiony chodnik to trzeba do końca września złożyć wniosek o pieniądze i trzeba dwa razy pisać – **Przewodnicząca Rady** sprostowała, że do końca sierpnia, a nie września. Sołtys kontynuując wypowiedź powiedział też, że jeśli wydaje się 200 tys. zł i powiat daje 200 tys. zł to tylko należy przyklasnąć takiej propozycji, bo za pół ceny jest majątek trwały i wygoda dla ludzi, a Radni z czystym sumieniem odwalają to. Barcząca jest dużą miejscowością i skorzystała, bo ma świetlicę, boisko i dobrze, ale nie ma szkoły i dzieci chodzą trochę do Mińska, trochę na Mariankę. Pan Celiński dodał, że też przejeżdża przez Barczącą i jest zadowolony, bo dbają o plac, jest droga i chłop tej drogi i chodnika nie wyrznie i nie zanieś na podwórko, bo jest to dla wygody mieszkańców i tak należy to rozpatrywać. Powiedział też, że podczas uchwalaniu budżetu nie odzywał się tak jak inni sołtysi, ale teraz już nie mógł wytrzymać i szkoda, że nie ma dzisiaj Radnego, bo powinien tego posłuchać, a nie mówić o tym kogo nie ma.

Pani Urszula KRASZEWSKA Radna Rady Gminy – powiedziała, że Pan Rońda przedstawił się tu jako dobrodziej, bo przedstawił, że będziemy robili jakieś plany i wszystko będzie zagwarantowane. Pani Kraszewska powiedziała, że 200 tys. zł też było zagwarantowane. W projekcie budżetu było to zagwarantowane, ale zostało to zdjęte tuż przed uchwaleniem budżetu. Pani Kraszewska powiedziała, że miała konsultacje z mieszkańcami i wiedziała, że chodnik jest niezbędny i po tych wszystkich rzeczach, które nie udało się osiągnąć na tym odcinku, czyli ograniczeniu prędkości, przystanku, była święcie przekonana, że jest to bardzo ważne i znalazło się to w budżecie. Starostwo też dało 200 tys. zł, bo jest to układ partnerski i muszą być dwa finansowania. To wszystko zostało dopięte, ale jeśli ktoś przed uchwaleniem wychodzi i mówi, żeby wyrzucić, to ona nawet nie może go przekonywać jak jest to ważne. W związku z tym Pani Kraszewska powiedziała, że apelowanie tu o konsultacje jest wobec tego jakąś paranoją.

Pan Tomasz URBANEK mieszkaniec Barczącej – mówiąc z sali zapytał Przewodniczącą Rady, gdzie konkretnie zostały przesunięte pieniądze z chodnika w Barczącej i czy właśnie na drogę do Gliniaku – **Przewodnicząca Rady** zaproponowała, żeby na pytanie odpowiedział Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji.

Pan Robert ROŃDA Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji – powiedział, że była też inna propozycja dotycząca przesunięcia innych środków z kanalizacji na chodnik, natomiast te pieniądze, o które pyta Pan Urbanek poszły na pomniejszenie deficytu.

Pan Edward SZOPA mieszkaniec Gminy – zwracając się do Radnych, którzy wyrzucili te zadania z budżetu powiedział, że wystarczy powiedzieć, że pomylili się, działali w złości, czy w nienawiści do tego, bo ktoś chciał im ująć władzy, ale naprawi się to. Pan Szopa dodał, że

naprawa jest banalną sprawą i Przewodniczący Komisji budżetowej o tym wie, bo są to żadne pieniądze, żeby wrócić do tego co było w planie, tylko trzeba się przyznać.

Pan Robert ROŃDA Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji – powiedział, że jest tylko jednoosobowym przewodniczącym, a jeżeli rada zgłosi taką wolę, to spotkamy się i przedyskutujemy to.

Pan Andrzej GARGAŚ mieszkaniec Barczącej – poprosił o nieodbijanie piłeczki, bo słyszy cały czas odbijanie jakiejś piłeczki, jakieś wręcz kumoterstwa i zezowate odpowiedzi – przepraszając za wyrażenie, i mydelko fa, czyli mydlenie oczu mieszkańcom za plecami, bo za plecami wzięło się 200 tys. zł obywatelom miejscowości Barcząca po cichu, podstępnie. Mieszkaniec poprosił, żeby mówić prosto, a nie mydelko fa i mydlenie oczu.

Mieszkanka Barczącej – zwracając się do Radnego Rońdy powiedziała, że skoro powiedział, że Radni zastanowią się w Komisji nad problemem chodnika w Barczącej to wszyscy mieszkańcy bardzo by chcieli, żeby Przewodnicząca zrobiła przerwę i żeby Radni się zastanowili, bo mieszkańcy chcą znać odpowiedź.

Pan Przemysław WOJDA Radny Rady Gminy – powiedział, że kwestia bezpieczeństwa jest tu bezdyskusyjna i nie chce mówić na ten temat, natomiast chce powiedzieć na temat współpracy ze starostwem i innymi samorządami. Radny Wojda wyraził opinię, że chyba byłby to precedens jeśli Rada Gminy odrzuciłaby środki zapisane w tej chwili po stronie powiatu na inwestycję gminną. W ten sposób wysłałoby się zły sygnał do okolicznych samorządowych, a przede wszystkim starostwa, bo on na miejscu starostwa by sobie pomyślał, że jesteśmy nierozsądnym partnerem do współpracy, jeżeli robimy takie rzeczy, bo pewne sprawy ustalał Wójt ze Starostą, a teraz pewne rzeczy próbuje się popsuć. Pan Wojda zadał również pytanie bez odpowiedzi jaki klimat tworzy Rada Gminy do współpracy dla innych samorządów.

Pan Maciej GAŁĄZKA Radny Rady Gminy – poinformował, że jest Radnym z Marianki i przy takiej liczbie mieszkańców i szerszym zapoznaniu się ze sprawą to kawa na łąkę, bo budżet gminy nie jest układany kryteriami bezpieczeństwa, tylko innymi kryteriami. Gdyby układano budżet Gminy kryteriami bezpieczeństwa to chodnik w Barczącej już dawno by był i nie byłoby tematu. Radny Gałązka powiedział również, że Rada Gminy jest omylna i on nie ma obowiązku tłumaczyć się z tego jak głosował, bo każdy z Radnych głosował za swoimi wnioskami, natomiast uważa, że był to błąd i należy go skorygować, bo budżet można korygować w ciągu jego trwania.

Pan Andrzej GRUBA Radny Rady Gminy Wiceprzewodniczący Rady Gminy – poinformował, że w samorządzie jest już którąś kadencję, był sołtysem, a radnym jest trzecią kadencję, zna również problemy Gminy, bo pracuje w zakładzie komunalnym jako inkasent. Pan Gruba powiedział, że zdarzają się wypadki z tego tytułu, że nie ma chodników i nie ma poboczy. Ostatni wypadek śmiertelny i pochówek młodego człowieka był w poniedziałek w Brzózem. Wiceprzewodniczący dodał, że są ogromne potrzeby w całej Gminie i uważa, że jakaś miejscowość bardzo ładnie zorganizowana przychodzi bo chce i musi dostać zachowuje się jak kapryśne dzieci, którym się wszystko należy. Oczywiście pobocza i chodniki powinny być w całej Gminie, bo są tragedie i wypadki, np. w Arynowie, Brzózem. Wypadków jest mnóstwo, ale trzeba patrzeć realnie i nie wywierać presji na całą Radę, bo przychodzi się roszczeniowo „my chcemy i musimy to dostać”. Pan Gruba powiedział, że jeden z Radnych obecnych na tej sali głosował przeciwko własnym inwestycjom, bo nie dostał tyle, ile chciał – Pan Gruba pomyślał, że człowiek ten, Pan Radny z Brzózego, się pomylił lub nie umie

głosować, bo były takie przypadki w Radzie Gminy i Pan K. pomylił się lub nie umiał głosować i zerwał Wójtowi sesję, mimo, że pomógł mu wygrać wybory. Była to pomyłka, ewentualnie nieudolność i nieświadomość, bo nie brak dobrej woli. Pan Gruba powiedział, że nie można kierować się tym, co kapryśne dzieci – bo ja tu przyszedłem, przyprowadziłem mieszkańców i musicie mi to dać, bo ja chce tu zabłysnąć, bo tylko mi się należy, jest to lokalny egoizm. **Mieszkanka Barczącej** mówiąc z sali powiedziała, że Radny Gruba obraża mieszkańców i ich Radną, bo przyszli prosić o to co było, czyli dokończenie inwestycji, która jest rozpoczęta. Wiceprzewodniczący kontynuując swoją wypowiedź powiedział, że Gmina nie jest tylko w Barczącej i zapytał, kto się zatroszczył o Kolonię Karolina. Dodał też, że wie jak się tam odbyło ostatnie zebranie sołtysów i jak go tam zaproszono, żeby się przypadkiem nie dowiedział co się dzieje i ile jest upokorzeń lokalnych, a nie złej woli. Pan Gruba powiedział, że sercem jest z mieszkańcami, bo każdemu jako Radny przychyliłby nieba, ale skąd brać na to pieniądze. Powiedział też, że pamięta, ile było przeznaczone w poprzednich budżetach i ile kto komu zabrał i nikt na to nie patrzył – **mieszkanka Barczącej** poprosiła jeszcze raz, żeby Ci Radni, którzy głosowali przeciw wstali i się pokazali.

W związku z dyskusją jaka się wywiązała na sali **Przewodnicząca Rady** poprosiła o uwagę i ciszę, bo nie będzie w ten sposób prowadzić sesji i przerwie się sesję, bo nie ma to sensu. Przewodnicząca powiedziała, że każdego się wysłucha, ale prosi o wypowiedzi po kolei do mikrofonu.

Wiceprzewodniczący Rady kontynuując wypowiedź poprosił o rozwagę i zrozumienie, bo nie można roszczeniowo, w sposób egoistyczny żądać i domagać się tego, co ktoś chce i nie można być kapryśnymi dziećmi, które tu przyszły i muszą mieć satysfakcję, bo inaczej będą tupać, krzyczeć – nie ma takich rzeczy, nie ma takiej presji i na to jako Radny nigdy się nie zgodzi, bo musi być zrozumienie i wzajemny szacunek.

Przewodnicząca Rady zarządziła 10 minutową przerwę w obradach.

Po przerwie obrady zostały wznowione.

Pan Paweł LIPIŃSKI Radny Rady Gminy – powiedział, że jest Radnym z okręgu w skład którego wchodzi Żuków i Brzózce i wielokrotnie na komisjach i na sesji, podczas której został uchwalony budżet, poruszał temat inicjatyw lokalnych i współpracy ze Starostwem. Pan Lipiński powiedział, że na początku swojej kadencji wielokrotnie słyszał zarzuty w stosunku do Wójta, że nie współpracuje z lokalnymi samorządami, np. starostwem. Pan Radny powiedział, że na listopadowej czy grudniowej sesji było spotkanie z samorządowcami z Mińska Mazowieckiego i zapewne podejmie się współpracę. Powiedział też, że nasza Gmina jak i większość gmin podpisała porozumienia ze Starostwem i nie zgodzi się z Przewodniczącym Komisji Budżetu i Inwestycji, że nie było konsultacji, bo akurat w przypadku ulicy powiatowej w Barczącej Wójt nie musiał podejmować konsultacji, bo był zobowiązany do dalszej współpracy tym właśnie porozumieniem. W budżecie Gminy zostało uwzględnione 200 tys. zł na współpracę ze Starostwem celem realizacji zadania w Barczącej i dlatego dziwią go wypowiedzi, że Pani Radna Kraszewska nie reagowała, nie pisała i nie robiła czegoś. Pan Lipiński poinformował, że na swoim terenie ma drogę krajową i zdaje sobie sprawę jak bardzo mieszkańcy musieli się „kopać”, żeby cokolwiek zrealizować na drodze, która nie stanowi własności Urzędu Gminy. Radny Lipiński przypomniał, że w projekcie budżetu były

zapisane środki na wykonanie chodnika w Barczącej. Część Radnych postanowiła przekierować środki w inne kierunki i on nie rozumie niektórych decyzji, bo na sesji grudniowej zwracano się do wnioskodawcy o uzasadnienie tych zmian i do chwili obecnej tego nie otrzymał. Analizując wówczas złożony wniosek, on jako Radny, może tylko w jednej kwestii zgodzić się z Panem Grubą i nie jest w stanie zrozumieć dlaczego bez uzasadnienia środki w kwocie 566 tys. zł zostały zdjęte z projektu budżetu przygotowanego przez Wójta. Pan Lipiński przypomniał, też słowa jednego z Sołtysów, który analizując projekt budżetu stwierdził, że był on dla Radnych z tzw. opozycji. Radny Lipiński dodał, że on jest z tzw. nie opozycji i wytykanie, że Brzóz zyskało na tym środki jest dla niego niezrozumiałe, dlatego, że w starym budżecie, i w nowym również, znajdzie wiele pozycji, które nie mają, aż tak dużego uzasadnienia, czyli bezpieczeństwo. Pan Lipiński dodał, że nie dziwi się obecności mieszkańców i czuje się wręcz dumny, że mieszkańcy obstają za swoim Radnym. Powiedział też, że on ze swoimi mieszkańcami kilka tygodni temu miał okazję uczestniczyć w sesji, bo mieszkańcy byli zaniepokojeni działaniami części Radnych. Powiedział również, że zdając sobie sprawę z tego, że mowa jest srebrem a milczenie złotem miał przemilczeć pewne kwestie poruszane przez Pana Andrzeja Grubę, ale niestety nie udało się. Radny Lipiński powiedział, że wypowiedziane słowa dotyczące tego, że mieszkańcy zachowują się jak rozwyrzone dzieci boją go, jako Radnego, który też sprowadził grupę mieszkańców. Pan Lipiński, zwracając się do Wiceprzewodniczącego Rady, poprosił o wyciągnięcie konkretnych wniosków, ponieważ ludzie oczekują normalnych zachowań, w szczególności jeśli chodzi o osoby, które coś sobą reprezentują, a oni są Radnymi Rady Gminy. Stało się jednak tak, że bez konsultacji zostały zrobione przesunięcia, wobec których nie można się odnieść. Pan Lipiński powiedział, że on również w budżecie szuka inicjatywy lokalnej, która była zgodna z uchwałą Rady Gminy w stopniu całkowitym, a chodnik w Barczącej, który w projekcie budżetu uwzględnił Wójt również był nie do ruszenia dla logicznie myślących Radnych. Radny Lipiński zwracając się do Wiceprzewodniczącego Gruby powiedział, że jeśli wstaje się rano z jakimś pomysłem to należy go czasami przemyśleć, a dopiero później używać słów, których znaczenia wydaje mu się Pan Gruba nie rozumie. Radny Lipiński dodał, że zdaje sobie sprawę, że on może przyjąć wiele krytyki ze strony Pana Gruby, ale obrażanie społeczności nikomu nie leży na sercu, dlatego myśli, że czasem warto wstać i zastanowić się nad słowami, które w nocy się urodziły, bo nie wie jak to nazwać, ale jeśli nie potrafi się z nimi poradzić, to należy skierować się do specjalistów, którzy poradzą sobie z takimi kwestiami. Jeśli Pan Gruba nie zna adresów tych specjalistów to on zaprasza i służy pomocą, tylko prosi, aby nie ubliżał podczas sesji osobom, które nawet nie mają obowiązku słuchać Pana Gruby.

Pan Andrzej GRUBA Wiceprzewodniczący Rady – odnosząc się do przedmówcy powiedział, że nikogo nie obraził i nazwał sprawy po imieniu oraz zachowanie ludzi, którzy nie po raz pierwszy przyszedli tu z roszczeniami, bo muszą dostać. Pan Gruba powiedział, że Gmina jest samorządem i nie można patrzeć tylko na swoje prywatne interesy. W Brzózem był kolejny wypadek i kolejny młody człowiek zginął i został pochowany, ale kto się nad tym tu rozczula. Pan Gruba dodał, że trzeba patrzeć na wszystkich, a nie wybiórczo, bo był projekt do budżetu. Nikt tego nie gwarantował, bo projektów do budżetu wpłynęło bardzo dużo i on też je składał, bo w części Gminy trzeba już mieszkańcom dowozić wodę, bo nie mają wodociągów i było suche lato, ale to też nie weszło do projektu budżetu, a jest to bezpieczeństwo sanitarne i trzeba też jakoś tych ludzi wspierać. Pan Gruba podsumował, że nie wszystkie projekty składane

do budżetu są realizowane i on wie, że chodnik jest potrzebny w Barczącej, ale równie dobrze chodnik jest potrzebny np. do Mikanowa, przez Brzoze, bo giną ludzie i to nawet często. Pan Gruba powiedział, że chciałby wręcz każdemu uchylić nieba, ale pieniądze są jedne, natomiast wola współpracy z samorządami powinna być. Jeśli ktoś robi inicjatywę lokalną i daje np. 1 – 2 tys. zł to resztę musi dołożyć Gmina i dla niego jest to wyrywanie pieniędzy i też egoizm, bo jest tam grupa rozsądnych ludzi, która wyłoży środki, a resztę musi dać Gmina bez względu na to czy ma, czy nie ma i czy musi zadłużyć się Gminę, bo jest ponad 15 mln zł zadłużenia, ale są dofinansowania i jest ruch. Pan Gruba poprosił, żeby podejść do sprawy rozsądnie, a nie roszczeniowo, bo się należy, bo mieszkańcy potrafią się skrzyknąć i zgrać. Radny Gruba powiedział, że jest tutaj już od wielu lat i w zeszłej kadencji był realizowany projekt na kanalizację, wykonany przez poprzedniego wójta, na 11 miejscowości. Były to bardzo duże pieniądze, jeśli chodzi o realizację i zostało to rozłożone na wiele lat, ale była taka chwila kiedy Pan Radny K██████ stworzył klub, który on nazywał dyktaturą, bo będzie się robiło tylko tam gdzie mamy radnych swoich kolegów, a reszta nie. Pan Gruba powiedział, że nie można tak egoistycznie patrzeć, bo Gmina jest dla wszystkich mieszkańców i należy być realistami i robić to co jest możliwe, to co jest zaczęte. Jeśli zaś chodzi o strategię i program rozwoju Gminy to już dawno zostało to opracowane do 2022 roku i należy trzymać się tej drogi, a nie podchodzić roszczeniowo i na zasadzie co kto wyrwie to ma i trzyma, bo jest to niskie. Pan Gruba powiedział, że dzieci i dorośli są wszędzie zagrożeni przez ruch i nie wszędzie uda się wszystko od razu zrobić. Trzeba działać z rozwagą i robić tam gdzie jest możliwe i realne. Są założenia, że po kanalizacji odtwarza się drogi i poprzedni Wójt powiedział, żeby najpierw robić kanalizację tam, gdzie są najgorsze drogi, żeby nie niszczyć dobrych dróg, a potem będzie się je odtwarzało i było założenie, że chodniki będą robione z funduszu sołeckiego. Tak było na tej samej ulicy przy której mieszka Radny Gruba i obecny Wójt, czyli na ul. Głównej w Karolinie. Zbierało się materiały przez kilka lat z funduszu sołeckiego i zostało to zrobione, więc należy patrzeć realnie na świat i należy liczyć siły na zamiary, czyli możliwości na realną ich realizację, a nie na siłę, bo jeden Pan Radny zwołał mieszkańców, którzy przyszedli z krzykiem i dostali co chcieli. Nie można tak robić, bo drogi są wszędzie potrzebne i chodniki również, kanalizacja i wodociągi też. Pan Gruba dodał, że mądra była propozycja dotycząca przeznaczenia 1 mln zł na rozbudowę stacji uzdatniania wody i wodociągów, ponieważ w naszej Gminie brakuje mieszkańcom wody i należy nad tym też się pochylić, bo strażacy wielokrotnie dowozili mieszkańcom wodę i zostało to odrzucone. Radny Gruba razem z Panią Radną z Arynowa złożył projekt na wodociąg w ul. Orzechowej w Królewcu, ale zostało to odrzucone. Radny dodał, że ręce opadają, a przychodzą ci którzy się zorganizują i muszą dostać. Powiedział też, że nikt się nie rozczulał, gdy w poprzedniej kadencji zostały zabrane pieniądze z rozbudowy gminnej remizy w Targówce na budowę ładnej sali, boiska, zaplecza sportowego w Barczącej. Radny Gruba dodał, że nie jest egoistą i każdemu by pomógł i dał na ile jest to możliwe, natomiast jest 15 mln zł długu i wobec tego, czy ma się jeszcze więcej brać.

Pan Zbigniew PIĄTKOWSKI Redaktor Naczelny „Co słyszeć?” – jako mieszkaniec Gminy poprosił o wyobrażenie sobie sytuacji, w której na sesję budżetową przyszliby wszyscy mieszkańcy Gminy. Powiedział też, że pewien prezes pewnej spółdzielni mieszkaniowej w Mińsku Mazowieckim, żeby na zebranie walne nie przyszlby wszyscy członkowie spółdzielni, rozczłonkował to na 3-4 części, po to żeby mieć większy spokój. Gdyby wszyscy mieszkańcy przyszlby na sesję budżetową i każdy by swoje wtrącał, dbał i walczył, a może i jajka

by przyniósł, to można sobie wyobrazić co by było. Pan Piątkowski powiedział, że oczywiście szanuje aktywność tak jak i aktywność poprzedniej grupy, która miała zawinkulowane już wszystko, ale też przyszła. Pan Piątkowski powiedział, że jest za zrobieniem tego odcinka chodnika, bo trudno nie wykorzystać tych pieniędzy i być może takie pieniądze się znajdują i Wójt je wygospodaruje do końca lutego. Powiedział też, że popiera mimo wszystko Pana Radnego Grubę, bo nie można robić cyrku z sesji. Każdy by chciał, tak jak Kolonia Karolina by chciała, żeby drogi tam zostały naprawione – Pan Piątkowski zaprezentował zdjęcia ilustrujące stan drogi w Kolonii Karolina. Zapytał również, co by było gdyby każdy chciał swoją rzepkę skrobać na forum publicznym. Mieszkańcy mają swoich przedstawicieli, czyli Radnych, którzy powinni o to walczyć i być może w Gminie potrzebny jest konsensus i grupa opozycyjnych Radnych, która ma większość powinna dogadać się z Wójtami, bądź Wójtowie z nimi i ze swoimi Radnymi, aby stworzyć rzeczywiście plan drogowy, o którym mówił Radny Rońda. W Mieście Mińsk Mazowiecki taka mapa drogowa powstała jednak Burmistrz i tak robi sobie co chce, bo ma większość, natomiast w Gminie jest inaczej. Redaktor powiedział też, że jest za demokracją bezpośrednią i można zrobić tu agorę w stylu ateńskim, ale co z tego wyjdzie, bo jeśli wybrano nieodpowiednich ludzi jako radnych, to teraz można napluć sobie w brodę i może należało wybrać takich, którzy mają zdolności pojednawcze i którzy potrafią się dogadać z innymi, a wybory już za trzy lata. Powtórzył również, że jest za tą drogą powiatową i dogadaniem się z Powiatem, ale należy mieć we wszystkim umiar i wiedzieć, że Gmina jest bardzo skomplikowanym organizmem. Na szczęście mamy Wójta, który chce się dogadywać, jest kompatybilny z mieszkańcami, zadaje pytania i nie robi tylko tego, co kiedyś bywało być może dawno dawno, żeby tylko swoim dawać, ale jeśli robiono np. jakąś inwestycję, to nie wszyscy Radni zwoływali mieszkańców. Być może jest to chwała dla aktywności Radnych, ale co by było gdyby wszyscy mieszkańcy Gminy przyszli na sesję budżetową.

Mieszkaniec Bud Barcząckich – poinformował, że dojeżdża przez Barczącą, gdy jedzie do szkoły w Mińsku Mazowieckim i gdziekolwiek jedzie. Chciałby też napomknąć na co zostały przeznaczone środki z wykreślonych pozycji podczas uchwalania budżetu na 2016 r. Mieszkaniec poinformował, że środki przeznaczono na modernizację świetlicy gminnej w miejscowości Targówka 35 000 zł, budowę chodnika dla pieszych w miejscowości Cielechowizna 60 000 zł, budowę chodnika dla pieszych w miejscowości Gliniak 140 000 zł, kiedy to Gmina miała podpisaną umowę ze Starostwem na dotację do drogi powiatowej. Powiedział też, że Starostwo daje możliwość podzielenia kosztów w tej inwestycji po połowie, ale zostało to bezwzględnie wykreślone i nie wie jacy Radni się za tym opowiedzieli.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – z powodu długiego trwania dyskusji zaproponowała wyjście, ale nie wie, czy będzie ono zadowalające dla mieszkańców. Przewodnicząca powiedziała, że jest w stanie zwołać sesję nadzwyczajną w chwili, gdy Wójt wygospodaruje te 200 tys. zł do końca lutego i jeśli Radni dzisiaj wysłuchując i analizując wywnioskują, że taka potrzeba wykonania chodnika jest w Barczącej, to by się uchwaliło tę inwestycję. Dzisiejsza dyskusja idzie w kierunku ubliżania, emocje zaczynają brać górę i propozycja Przewodniczącej jest taka, żeby na dzisiaj zakończyć dyskusję, natomiast wszystko jest w rękach Radnych i Wójta.

Mieszkaniec Barczącej mówiąc z sali, zapytał, czy logika nie wskazuje, żeby dokończyć zaczęłą inwestycję, która jest w $\frac{3}{4}$ zrobiona, bo wydaje mu się, że zostawienie zaczętej inwestycji jest wbrew logice.

Pan Radosław LEGAT Zastępca Wójta – powiedział, że w dyskusji oprócz strony emocjonalnej padały również argumenty, jakoby ta inwestycja równała się z każdą inną inwestycją na terenie Gminy. Wicewójt powiedział, że chciałby się nie zgodzić z taką tezą, ponieważ inwestycja ta dotyczy współpracy z samorządem powiatowym i do tej pory ta współpraca zawsze dobrze się układała i wszelkie porozumienia były realizowane i kontynuowane, np. ciąg drogowy z Mińska w stronę Jakubowa, który dobiegł do końca, mimo że praca trwała wiele lat. Podobnie był realizowany ciąg chodników w stronę Borka Czernińskiego na Wólce Mińskiej i są wybudowane chodniki przy ciągach dróg o największym natężeniu ruchu, czyli przy drogach krajowych, wojewódzkich, oprócz Mikanowa, i przy drogach powiatowych, przy najbardziej niebezpiecznych miejscach. Trzeba się tutaj również posłużyć pojęciem natężenia ruchu, bo zarządcy dróg wyższych kategorii regularnie ustawiają samochody ze swoimi pracownikami, którzy liczą pojazdy w określonym odstępie czasu, według określonej metodologii. Okazuje się, że ruch na drodze powiatowej z Cegłowa i Mrozów do Mińska jest może 10, może 20 razy większy niż na drodze np. w Gliniaku i analogicznie nie ma co porównywać ul. Huberta, czy innych dróg w Karolinie, na których nikt nie zginie, więc trzeba to zdecydowanie oddzielić. Wicewójt powiedział również, że pozwoli niezgodzić się z argumentacją Redaktora Piątkowskiego, ponieważ mieszkańcy przychodzą do Gminy tylko wtedy, kiedy czują wyraźny ból i niesprawiedliwość. Uczestnictwo mieszkańców jest otwarte zarówno w komisjach jak i sesjach, ale mieszkańcy nie mają tyle energii, żeby się zebrać i przyjść, jeśli sprawa jest błaha i zazwyczaj tego nie robią, bo szkoda ich czasu, bo przecież chodzą do pracy, wychowują dzieci i zajmują się innymi sprawami. Natomiast jeśli jest wręcz sprawa życia i śmierci to wtedy mieszkańcy są i on rozumie mieszkańców, że teraz są i jest to słuszna sprawa, więc prosi, żeby wziąć to pod uwagę.

Pan Tomasz URBANEK mieszkaniec Barczącej – powiedział, że odniósł wrażenie, że Przewodnicząca, bez żadnych deklaracji, jak dalej będzie, bo może się znajdą pieniądze, a może nie, chce po prostu pozbyć się mieszkańców z sesji. Pan Urbanek powiedział, że jeszcze raz zadaje pytanie Panu Rońdzie, czy te pieniądze, które były zaplanowane na chodnik w Barczącej zostaną przesunięte na Gliniak, bo takie są wnioski. Był wniosek o zabranie pieniędzy z Barczącej i wniosek o budowę chodnika dla pieszych w kwocie 140 tys. zł, czyli te pieniądze skądś się biorą i gdzieś zostały zabrane. Pyta więc, czy są to te pieniądze, które były planowane na chodnik w Barczącej.

Przewodnicząca Rady Gminy wyjaśniła, że w żadnym wypadku nie chce się pozbyć mieszkańców i ma zarezerwowany dla nich cały dzień i z przyjemnością go spędzi z mieszkańcami.

Pan Robert ROŃDA Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji – powiedział, że w przyszłym tygodniu zwołana zostanie Komisja Budżetu i Inwestycji w temacie budowy chodnika w Barczącej i jeżeli mieszkańcy znajdą czas to zaprasza na przedyskutowanie tego tematu. Zgodnie z deklaracją Pani Przewodniczącej zwołają sesję nadzwyczajną i tak się stanie. Pan Rońda poprosił o zaprzestanie ubliżania sobie, ponieważ padło kilka naprawdę nieprzyjemnych słów i jeden z Radnych chyba chętnie oddałby Wiceprzewodniczącego na jakieś leczenie i jest to nieprzyzwoite.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Radny Rady Gminy – powiedział, że robi pielgrzymki do tego mikrofonu, ale niestety teraz został wytypowany imiennie przez Panią Sołtys Sojkowską. Radny Czajkowski powiedział, że oczywiście cała Gmina ma ogromne potrzeby odnośnie

bezpieczeństwa i są to rzeczy najważniejsze. Poprosił również o spojrzenie na ul. Wojska Polskiego, gdzie jest duży ruch samochodów i jeśli chodnik będzie realizowany bez wsparcia Gminy, tylko poprzez fundusz sołecki, który też jest budżetem Gminy, to będzie się go robić pomiędzy ul. Słoneczną i ul. Leśną przez 10 lat. Poszły pisma o wsparcie, ale nie ma wsparcia, więc mieszkańcy Barczącej nie są jedynymi, natomiast szczegóły może przedstawić Pani Sojewska obecna na sesji, ale niestety jest za mało przewodu, a Pani Sołtys nie może sama podejść ze względów jemu doskonale znanych. Pan Radny Czajkowski poprosił o wzięcie pod uwagę tego, że nie są oni jedynymi i są osoby, które mają niebezpieczeństwo na drodze.

Pan Paweł LIPIŃSKI Radny Rady Gminy – powiedział, że chciałby zaznaczyć, że został źle zrozumiany, jakoby chciał leczyć szanownego Pana Andrzeja (Gruba), bo nie ma pojęcia z czego. Natomiast nauczony służbą służy jedynie pomocą, a jeżeli Pan Andrzej nie rozumie czegoś, to on bardzo chętnie wytłumaczy to czego nie rozumie, bo takie były wobec niego zarzuty. Radny Lipiński reasumując powiedział, że jednemu wolno wyzywać ogół, bo tak nazwie traktowanie mieszkańców jako osoby nierozumne. Wychodząc z założenia, że przyjsie mieszkańców ze swoim Radnym jest straszną rzeczą i opowiadanie rzeczy, które właściwie nie dotyczą tego problemu oraz tłumaczenie spraw, w których odnosi wrażenie, że czasami ciężko zrozumieć co Pan Andrzej miał na myśli, spowodowało, że Pan Lipiński ośmielił się zwrócić uwagę Pana Andrzeja, którego bardzo szanuje, na fakt, aby starał się dotrzeć do słuchaczy, bo rozmowa, czy dyskusja polega na tym, że jest dawca i odbiorca. Pan Lipiński poprosił o poddanie pod głosowanie wniosku o zakończenie dyskusji, bo konsensus jest taki, że ma nadzieję, że spotkają się. Pan Przewodniczący Komisji Budżetu i Inwestycji zrealizuje zapowiedzianą myśl, czyli spotkają się i ustalą jakiś konsensus, który sami sobie zgotowali zmieniając w tej akurat kwestii budżet. Jeśli podjęto decyzję, że współpracuje się z innymi samorządami, to teoretycznie można dyskutować na komisjach i podawać argumenty dlaczego tak lub nie, ale akurat w tym przypadku, tak jak już mówił, minął już ponad miesiąc, a on nie usłyszał argumentacji, która przekonałaby go w stopniu wystarczającym do zdjęcia inicjatyw lokalnych. Pan Lipiński jest tutaj w stanie zgodzić się z Panem Andrzejem w sprawie kontynuacji podjętych działań, bo jest to kontynuacja. Radny Lipiński powiedział, że starał się i będzie się dalej starać podjąć współpracę ze Starostwem na zasadzie remontu drogi powiatowej Brzósze – Żuków i wiedział doskonale, że chodnik w Barczącej jest ujęty w Starostwie, a bodajże są jeszcze trzy kolejne na terenie Gminy i dlatego dla niego niezrozumiałym jest ten fakt. Stara się również uzmysłowić wszystkim dlaczego tak się stało i nie może też sobie i swym mieszkańcom wytłumaczyć dlaczego zdjęto inicjatywę lokalną. Nie potrafi też wytłumaczyć mieszkańcom dlaczego mając w umowie zapisane 200 tys. zł zdjęto to zadanie i nie chce się przyjąć 200 tys. zł, jednocześnie wiedząc, że inwestuje się nie w swój teren, ale są to gminni mieszkańcy i tak jak na ul. Żwirowej, na ul. Huberta, na terenie Brzósze, Barczącej i w wielu innych miejscowościach ważne jest bezpieczeństwo. Pan Lipiński powiedział, że inwestycja w życie, zdrowie, w dzieci to najlepsze inwestycje i to są nasze priorytety i dlatego będzie musiał znowu wyrazić swoje stanowisko, że kanalizacja nie jest priorytetem. Powiedział też, że pamięta wnioski innej grupy Radnych, z których wynikało, że zdejmują się niewielkie kwoty z kanalizacji z przeznaczeniem na wodociąg w ul. Orzechowej w Królewcu i dlatego przystał na to, a kolejna grupa radnych z uzasadnieniem chciała skierować te środki. Powiedział też, że nauką dla Radnych jest to, żeby nie fatygować mieszkańców, ale potrzebne są spotkania i rozmowy na tematy, które mają odzwierciedlenie w rzeczywistości.

Przewodnicząca Rady przypomniała, że zgłoszony był wniosek formalny o zakończenie dyskusji, więc podda go pod głosowanie.

Odbyło się głosowanie w sprawie wniosku formalnego o zakończenie dyskusji

W głosowaniu udział wzięło 14 Radnych

Za przyjęciem wniosku było 13 Radnych, nikt nie był przeciw, wstrzymał się od głosu 1 Radny

Wniosek o zakończenie dyskusji został przyjęty.

Dyskusja została zakończona.

Punkt 6.

Odpowiedzi na interpelacje radnych, zapytania i wnioski

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – powiedział, że w poprzednim punkcie nie wypowiadał się, ponieważ stara się trzymać uchwalonego porządku obrad sesji. Wójt powiedział, że trudno będzie mu odnieść się do wszystkich wypowiedzi, ale będzie starał się to zrobić w miarę logicznej całości. Wójt powiedział, że trochę zażartuje i zadrwi, ale powie od siebie to, co usłyszał od jednego z mieszkańców podczas przerwy w sesji – mieszkaniec powiedział do Wójta cyt.: „obowiązkowe szczepienia od uderzenia w głowę władzy”. Wójt powiedział, że nie chce nikogo urazić i sam pierwszy się do tego zgłosi, bo gdyby wszyscy startujący na wójta, na radnego, na sołtysa, na społecznika uwierzyli, że idą służyć, a nie rządzić, to byłoby o wiele łatwiej i bez problemu wszystkie sprawy byłyby rozwiązywane. Wójt, odnosząc się do dyskusji, powiedział, że były różne argumenty, próby obrony, próby nacisku jedni na drugich, pośrednio również na niego, bo nie zrobił konsultacji. Wójt dodał, że o faktach się nie dyskutuje, było zestawienie wniosków do budżetu, których było chyba ponad 230 sztuk. Budżet Gminy nie jest gumą i nie rozciągnie się, a pewne rozpoczęte zadania zawsze muszą się znaleźć w projekcie budżetu. Ustawowo Wójt jest zobligowany do zebrania wniosków, przygotowania projektu i zarzuty, że zrobił to nie na czas są delikatnie mówiąc totalnym nieporozumieniem, bo trzeba było na czas przesłać projekt budżetu do Regionalnej Izby Obrachunkowej i dotrzymać terminu, na czas trzeba było przedstawić Radnym wnioski i to wszystko odbyło się w terminach. Mówienie, że coś było nie tak, bo było za późno jest nieprawdą. Wójt zaprezentował również uchwałę z 16 września 2010 r., czyli z okresu, kiedy nie był jeszcze wójtem, na podstawie której zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym są realizowane prace dotyczące projektu budżetu. Wójt przypomniał, że do 30 września zbierane są wnioski do budżetu, natomiast do 15 listopada przedkładany jest projekt Radzie Gminy, która ma ustawowo i w uchwale określone terminy, w których powinna odnieść się do projektu. Wszelkie uwagi powinny być terminowo składane. Wójt dodał, że w prawie miejscowym jest zapisane, że wszystkie Komisje opiniują budżet, bez względu na to, czy jest dobry, czy zły i składają wnioski do Komisji Budżetu i Inwestycji, która powinna z tymi wnioskami zgłosić się do Wójta z możliwością akceptacji. Wójt powtórzył, że taka jest procedura i prawo miejscowe, ale w tym roku nic takiego się nie wydarzyło i nie było żadnych uwag do projektu budżetu. Podkreślił też jawność pracy samorządu, kiedy decydował się na start w wyborach

samorządowych w 2010 r., bo zawsze jest możliwość zapoznania się z protokołami, a sesje są nagrywane i często filmowane przez media. Wójt powiedział, że teraz wszyscy stoją trochę pod ścianą, a Radni, którzy w ostatniej chwili wnioskowali nie dotrzymali pewnych procedur, ale gdzieś indziej w przepisach jest zapisane w uproszczeniu, że Rada może wszystko, bo jest przedstawicielem mieszkańców wybranym w demokratycznych wyborach.

Przechodząc do spraw finansowych Wójt powiedział, że wszyscy patrzą na niego i na to skąd weźmie te pieniądze. Najprostsze byłoby zadłużenie Gminy o 200 tys. zł, ale przed swoją drugą kadencją miał wiele zarzutów, że zadłużył Gminę i rozpał w inwestycjach, Gmina zbankrutuje i niedobry Wójt. Pan Wójt przypomniał, że na pierwszych spotkaniach w tej kadencji informował, że jest spokojnie i nie ma zagrożenia bezpieczeństwa budżetu Gminy i potwierdza to, ale budżet Gminy to nie guma. Podjęcie kolejnej decyzji o zwiększaniu deficytu doprowadzi do momentu, w którym będzie można zderzyć się z teoretycznie niepotrzebną sytuacją. Uchwalając budżet na 2016 r. uchwalono kwoty w różnych innych pozycjach, o których tutaj się nie mówi. Wójt wyjaśnił, że nie mówi o inwestycjach, ale o zobowiązaniach do spłaty długów, które są jeszcze na bezpiecznym poziomie. Jest zapisana w uchwale budżetowej przyjętej 8 stycznia kwota 2,2 mln zł zobowiązań do spłacenia w 2016 r. i wszyscy to zaakceptowali. Wójt dodał, że pytaniem jest, czy będzie się szło w kierunku dokładania z kredytów, gdy pojawią się jakieś pomysły w ciągu roku, czy z dochodów, które się pojawiają w ciągu roku, np. pewne zwroty z VATu i rozliczenia. Wójt dodał, że nie ma zrobionego bilansu budżetowego, ale pewne środki się pojawiają, jednak czy w lutym, czy w marcu, tego nikt naprawdę nie wie. Powiedział też, że jeśli chodzi o 200 tys. zł to raczej trzeba szukać w tym co mamy, a ciche domówienie się kularowe dotyczące zmian w projekcie budżetu nie zadziało się podczas komisji. Wójt nie neguje prawa do tego, ale nie ujrzało to światła dziennego do momentu pkt w porządku obrad sesji dotyczącego uchwalania budżetu. Pojawiło się to jak królik z kapelusza i pojawiły się dwie grupy Radnych, które składały wnioski, a media pisały, że albo dać trochę i wszystkim, albo zabrać i wziąć dla siebie i to się stało. Wójt dodał, że jest jeszcze szansa wyjścia z tej trudnej sytuacji. Jest kilka nowych pozycji wprowadzonych do budżetu, które pojawiły się nieprzemyślanie, ale również są bardzo ważne. Na Pana Rońdę jako Przewodniczącego Komisji Budżetu i Inwestycji było wiele nacisków, ale reasumując jest 60 tys. zł w Cielechowiźnie i 140 tys. zł w Gliniaku, który jest okręgiem wyborczym Pana Rońdy i po zsumowaniu wiadomo ile to daje – **Pan Radny Rońda** mówiąc z sali wyjaśnił, że Cielechowizna nie jest jego okręgiem wyborczym. Wójt kontynuując wypowiedź wyjaśnił, że mówi tylko o sytuacji, a chyba Pan Gruba powiedział, żeby mozolnie budować chodniki przy drogach gminnych z funduszy sołeckich, a jeśli gdzieś brakuje do jakiegoś skrzyżowania to dokładać z bieżącego utrzymania dróg i jest to robione. U Pana Rońdy chodnik też jest budowany od 3-4 lat po kawałku, po 100 metrów i mówił prawdę, a teraz te 140 tys. zł załatwia sprawę już dziś. W sprawie współpracy Wójt powiedział, że trzeba zrobić krok do tyłu żeby zrobić dwa do przodu, i on może wskazać jedynie źródło, ale to Radni decydują. Wójt doskonale rozumie nadzieję i bezpieczeństwo mieszkańców w Gliniaku, ale czy w 2016 r. musi być chodnik do końca? Może niech będzie do połowy i już będzie 70 tys. zł na zasadzie i wilk syty i owca cała. Wójt powiedział, że jest to na gorąco, ale luty nieubłaganie skończy się i dobrze, że padła deklaracja Pani Przewodniczącej o zwołaniu sesji nadzwyczajnej, natomiast już dzisiaj trzeba szukać pieniędzy. Powiedział również, że jeśli chodzi o pozycję dotyczącą budowy boiska przy szkole w Janowie, w której jest zapisane 200 tys. zł to jest za tym i był jednym

z inicjatorów. Nieobecny dzisiaj Radny Rokita, kilka miesięcy temu podczas objazdu grupy Radnych po drogach gminnych mówił Wójtowi o tym, że w Janowie przydałoby się duże boisko ze sztuczną nawierzchnią i to był jego pomysł. Wójt przypomniał, że patrząc na mapę Gminy kompleksy boisk są na południu w Hucie Mińskiej, na południowym zachodzie w Zamieniu, północy w Starej Niedziałce, natomiast nie ma na wschodzie, czyli w Janowie i jest potrzeba stworzenia dużego boiska lub kopii orlika. W projekcie budżetu przedstawionym przez Wójta, który stara się realnie stapać po ziemi, a jeśli popełnia błędy to Radni są od korygowania jego działania, zapisane były realnie środki, wiedząc ile czasu trwa znalezienie wykonawcy. Wójt przypomniał, że budżet był uchwalony nie w grudniu, ale w styczniu, więc obrazowo ma miesiąc do tyłu. Przypomniał też, że nie jest w stanie ogłosić wszystkich przetargów, bo przyjdzie czas na rozliczanie się z wykonanej pracy, a Gmina też ma cztery okresy dochodów, w których jest rozliczanie podatków i innych wpływów. Trzeba więc systematycznie rozkładać to w czasie. Powracając do Janowa Wójt powiedział, że w jego projekcie budżetu była zapisana kwota tylko 15 tys. zł w tym roku na opracowanie dokumentacji, bo wiedział, że na wykonanie boiska w wersji, o której mówił Radny Rokita i Wójt to akceptował, potrzeba kilkuset tys. zł, a nie 200 tys. zł. W tej chwili budżet na to zadanie został przyjęty w wersji 15 tys. zł + 200 tys. zł. Pojawia się też pomysł, który jest inicjatywą ze szkoły, żeby nie robić jednego większego boiska o wymiarach piłkarskich, tylko zrobić kopię orlika. Odbyło się spotkanie z udziałem Radnego Kopczyńskiego, Wicedyrektora, wstępnego projektanta, który ma doświadczenie i przegadano tę sprawę. Tak naprawdę nic nie ustalono, ale ze spotkania wyszło się z jakimiś pomysłami i realnie patrząc nie ma szans wykorzystania 200 tys. zł w tym roku oraz zaczęcia robót. Wójt dodał, że nie zapomniano o Janowie i w budżecie jest zapisana kwota 200 tys. zł na rozpoczęcie prac nad budynkiem socjalnym, jest zapisane dokończenie asfaltowania ul. Wschodniej, jest zapisane rozpoczęcie ul. Szkolnej. Jest się też w trakcie próby poszukania 2,5 mln zł na głęboką termomodernizację szkoły wraz z wymianą instalacji i na to będą środki z dofinansowań, więc środki w stronę Janowa idą. Wójt zapytał, czy należy udawać, że będzie się coś robić w roku 2016 na tych boiskach, bo za te środki zrobi się tylko trochę prac ziemnych. Rozkopie się to co porosło po budowie pomp ciepła na płycie boiska i mówiąc po polsku zbebrze się teren i wyda się 200 tys. zł, a efektu nie będzie. Wójt powiedział, że należy się zastanowić, bo może nie należy ruszać już tych środków z Cielechowizny i z Gliniaku i są możliwości do znalezienia środków, ale na pewno nie na tej sesji, bo nie było tego w porządku obrad. Wójt powiedział, że te same słowa powtórzy na Komisji Budżetu i Inwestycji, której zwołanie zadeklarował Przewodniczący, a jego propozycja jest na gorąco, więc może znajdą się inne propozycje, jednak pewne kierunki już teraz nadaje. Odnosząc się do tego, że może stwierdził coś takiego, że bezpieczeństwo mieszkańców na Gliniaku nie jest potrzebne poprosił o niewkładanie mu w usta takich słów, bo nigdy tak nie mówił. W sprawie wypowiedzi mieszkańców dotyczących ujawnienia się Radnych, którzy głosowali za poprawkami w budżecie powiedział, że gdyby był tym Radnym i brałby udział w głosowaniu, to byłoby mu niezręcznie i doskonale to rozumie, ale jeden z Radnych się prawie pokazał i chwala mu za to. Jeśli ktoś był na sesji, na której uchwalano budżet i to pamięta to doskonale wszyscy wiedzą kto tak głosował. Wójt dodał, że nie o to chodzi i decyduje głos większości Rady, więc jeśli wszyscy rozumieją, że mogą tworzyć tę większość i rozmawiać nawet do bólu o trudnych sprawach, bo trzeba to robić, to rozumieją się nawzajem.

Powracając do sprawy Janowa Wójt powiedział, że jest to pewien pomysł, natomiast Radni później na komisji i na sesji nadzwyczajnej zdecydują o tym. W kwestii napraw gwarancyjnych firmy Dextroll wykonującej kanalizację i spraw zgłaszanych przez Radnego Czajkowskiego powiedział, że są te trzy sprawy dotyczące gwarancji w Osinach i na styku, a firma Dextroll w tym momencie chyba lekko unika realizacji umowy gwarancyjnej. Są jednak na to możliwości prawne i w tym tygodniu Wójt podpisał pismo próbujące uruchomić zabezpieczenia kwoty gwarancyjnej i zlecenia różnych spraw, do których wykonawca nie przyznaje się lub mówi, że to nie ich вина. Dotyczy to spraw, o których mówił Pan Czajkowski i innych, o których nie mówił.

Punkt 7.

Sprawozdanie z pracy Rady Gminy w 2015 r.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – przedstawiła sprawozdanie z pracy Rady Gminy w 2015 r.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 8.

Sprawozdanie z pracy komisji Rady Gminy w 2015 r.

Pan Robert Rońda PRZEWODNICZĄCY Komisji Budżetu i Inwestycji – przedstawił sprawozdanie z pracy Komisji Budżetu i Inwestycji Rady Gminy Mińsk Mazowiecki w 2015 r.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Tomasz KUROWSKI Wiceprzewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu – w związku z nieobecnością Przewodniczącego Komisji przedstawił sprawozdanie z pracy Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Gminy Mińsk Mazowiecki w 2015 r.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – przedstawił sprawozdanie z pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Mińsk Mazowiecki w 2015 r.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 9.

Rozwój Kultury Fizycznej w Gminie Mińsk Mazowiecki

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – w związku z nieobecnością Przewodniczącego Komisji oświatowej przedstawiła sprawozdanie z Rozwoju Kultury Fizycznej w Gminie Mińsk Mazowiecki.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 10.

Sprawozdanie z pracy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Pan Jan TYMIŃSKI Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – przedstawił sprawozdanie z pracy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (GKRPA). Poza przedstawionym sprawozdaniem Przewodniczący przybliżył sposób i metodologię pracy GKRPA oraz poinformował z jakimi problemami spotykają się członkowie Komisji. Poinformował też o współpracy ze szkołami gminnymi i działaniami profilaktycznymi skierowanymi do dzieci i młodzieży: między innymi o konkursie profilaktycznym poświęconym uzależnieniom organizowanym w szkole podstawowej w Brzózem.

Sprawozdane przedstawione przez Przewodniczącego GKRPA stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Pan Robert RÓŃDA Radny Rady Gminy – zapytał, czy Przewodniczący GKRPA i Komisja spotkała się z sytuacją, w której mieszkańcy dzwonili z informacją, że jest spożywany alkohol w miejscach do tego nieprzeznaczonych i jaka ewentualnie była reakcja.

Pan Jan TYMIŃSKI Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – poinformował, że był jeden taki sygnał i była reakcja. Komisja pojechała najszybciej jak to było możliwe w ciągu 2-3 dni w to miejsce i zastała boisko, na którym były ślady spożywania alkoholu, ale przy Komisji nikogo nie było. Miejscowy właściciel sklepu powiedział, że sprzedaje alkohol i u niego pod drzwiami nie piją, ale idą za płot w krzaki i piją i nikt nie będzie siedział przy płocie. Jedyna rada to dzwonienie na policję, ponieważ jest to miejsce publiczne. Powiedział też, że sygnały były, ale nie były one liczne i chyba były dwa razy i sprawdzano je, ale nie było szczęścia złapać na gorącym uczynku, jednak ślady po picu były. Pan Tymiński powiedział też, że uczuła się właściciele sklepów i sprzedawców, żeby przy sklepie stwarzali warunki jak najmniej sprzyjające libacjom.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – powiedział, że od kiedy jest Wójtem już kilkakrotnie organizowane były szkolenia dla sprzedawców i zapytał, czy w 2015 r. również było organizowane takie spotkanie szkoleniowe, podczas którego informowano o warunkach uzyskania zezwolenia i ewentualnie co grozi za to, o co pytał Pan Radny Rónda.

Pan Jan TYMIŃSKI Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – poinformował, że w 2015 r. nie było szkolenia, natomiast sprzedawcy grozi cofnięcie licencji na sprzedaż, ale jest to niezwykle trudna sprawa. Szkolenie odbędzie się w roku bieżącym.

Odpowiadając na pytania z sali Pan Tymiński powiedział, że nie wie ile jest punktów sprzedających alkohol, bo odwiedziny sklepów łączy się z wyjazdami w innych sprawach.

Pan Zbigniew PIĄTKOWSKI Redaktor naczelny tygodnika „Co słyszeć?” – zapytał, czy są jakieś dane statystyczne mówiące o zaalkoholizowaniu naszej Gminy w porównaniu do innych gmin i miast. Zapytał też jaki jest udział GKRPA w przydziale niebieskich kart i ile takich kart jest założonych w Gminie.

Pan Jan TYMIŃSKI Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – powiedział, że uważa, że nasza Gmina nie odbiega poziomem picia alkoholu od innych gmin. Dane odpisowe, czyli tzw. korkowe od sprzedaży alkoholu pokrywają się z latami poprzednimi, więc poziom sprzedawanego alkoholu jest taki sam. Pan Tymiński dodał,

że nie mówi o alkoholu, który jest sprzedawany w inny sposób niż w sklepach. Jeśli chodzi o niebieskie karty to GKRPA występowała dwa razy. Pan Tymiński wyjaśnił, że Komisja ma prawo o to wystąpić, natomiast jest to załatwiane przez policję na wniosek Komisji. Jest to głównie inicjatywa policji, tak samo jak sprawa narkomanii. Jeśli chodzi o narkotyki, to pomimo, że GKRPA zajmuje się tym w propagandzie, to narkotyki są w podziemiu i jeśli jest wpadka to jest to przestępstwo i zajmuje się tym policja. Podziemie istnieje, jednak nie było przypadku, żeby ktoś bezpośrednio przyszedł z problemem narkotyków. O problem otarto się, ale mimochodem. Komisja mówi o narkotykach, ale w praktyce przechodzi to obok komisji, która nie jest zespołem tropiącym, tylko działa na wniosek rodziny, sąsiadów, radnych, sołtysów.

Pan Edward SZOPA mieszkaniec Gminy – powiedział, że z raportu Najwyższej Izby Kontroli, która odbyła się w ubiegłym roku, przeliczając na warunki naszych szkół wynika, że 150 uczniów ma do czynienia i kontakt z narkotykami. Tak mówi statystyka i chyba jest to prawdziwe. Natomiast jeśli chodzi o alkohol to na pewno ponad 40% gimnazjalistów ma kontakt z alkoholem. Raporty policji mówią, że w przypadku zabójstw w 80% jest obecny alkohol i można to powtarzać, ale sytuacja wcale nie jest lepsza tylko gorsza, mimo działania Komisji i nie wiadomo dlaczego tak jest i jak na to odpowiedzieć.

Pan Jan TYMIŃSKI Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – powiedział, że ani kościół, ani sąd, ani policja nie dały sobie rady z alkoholizmem. Nie dały również rady komisje do rozwiązywania problemów alkoholowych na szczeblach gminnych. Praca polega na tym, żeby nie rozwijał się alkoholizm, a w szczególnych przypadkach należy pomagać. Największe nadzieje są w dzieciach i młodzieży, ponieważ jeśli się ich dobrze ustawi to liczba osób w przyszłości uzależnionych od alkoholu będzie mniejsza. Komisja poszukuje nowych form i nowych środków przekazu, żeby dotrzeć do tych ludzi.

Pan Zbigniew PIĄTKOWSKI Redaktor naczelny tygodnika „Co słyszeć?” – zapytał, czy kiedykolwiek Komisja rozmawiała z mężczyznami dlaczego piją i czy jest hierarchia wartości, która powoduje, że mężczyźni piją.

Pan Jan TYMIŃSKI Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – powiedział, że powodem do rozpoczęcia picia może być np. to, że jest poniedziałek i ta wiedza jest bardziej dla psychologów i psychiatrów. Jeżeli chodzi o klientów Komisji to najczęściej są to mężczyźni, a kobiety występują raczej w roli udręczonych i są one nieszczęśliwe. Komisja mówi pijącym kobietom, że jeśli nie poddają się leczeniu to sąd ograniczy ich władzę rodzicielską i jedna z kobiet powiedziała w niecenzuralny sposób, co Komisja ma zrobić ze sobą. Powiedziała też, żeby zabrano te dzieci.

Pan Marian SADOCH Sołtys wsi Stara Niedziałka – mówiąc z miejsca zapytał, czy Komisja ma jakieś szkolenia w gimnazjach, bo coraz młodsze dzieci zaczynają mieć kontakt i problem z alkoholem.

Pan Jan TYMIŃSKI Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – przypomniał, że w sprawozdaniu, które przedstawił czytał, że Komisja wspomaga szkoły, które posiadają własne programy. Poinformował też, że np. w szkole w Starej Niedziałce było organizowane spotkanie, które rokowało bardzo dobre wyniki. Spotkanie było z Panią Sędzią Wesołowską, która przyjechała na cały dzień i były trzy etapy prelekcji. Sędzina mówiła bardzo ciekawie, a to, że jest osobą medialną miało zadziałać jak magnes. Tematyka spotkania była bardzo szeroka i dla wielu odbiorców. Pan Tymiński dodał, że skuteczność

przekazów organizowanych masowo jest niewielka przy rutynowym i średnim prelegencie. Natomiast w szkole w Starej Niedziałce zrobiono próbę i Pani Sędzina mówiła o prostych rzeczach, ale chodziło o kontakt i nie powtarzała się w trakcie swojej wypowiedzi. Pan Tymiński dodał, że jeśli komisja dofinansowuje jakąś imprezę to tam gdzie jest to możliwe jeździ się i kontroluje się jak wydawane są środki. GKRPA nie robi samych szkoleń, bo nie jest to jej zadaniem. Pan Tymiński podał przykład nauczycielki ze szkoły w Janowie, która zwróciła się do Komisji o materiały dotyczące spraw uzależnień, aby mogła to przedstawiać młodzieży w szkole i to jest zadanie Komisji. Pan Tymiński powiedział, że próbuje się zapobiegać picciu i wspomaga się osoby, które działają w tym zakresie.

Przewodnicząca Rady zapytała, czy są jeszcze pytania do Przewodniczącego GKRPA – pytań nie zgłoszono.

Punkt 11.

Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Mińsk Mazowiecki na 2016 rok

Pani Anna KOSOBUDZKA Skarbnik Gminy – poinformowała, że zmiany w budżecie były omawiane podczas Komisji Budżetu i Inwestycji, natomiast Radni przed sesją otrzymali już poprawiony materiał w takiej wersji w jakiej ustalono. Zmiany dotyczą głównie skorygowania pozycji budżetowych, które nie były sfinansowane lub wykonane w 2015 r. i teraz muszą ponownie znaleźć się w budżecie. Pani Skarbnik dodała, że w związku z tym zwiększa się plan wydatków o 32 178 zł z przeznaczeniem na budowę kanalizacji sanitarnej w miejscowości Niedziałka Druga i w części Starej Niedziałki. W dziale Transport i łączność dokonuje się zwiększenia planu wydatków o 55 971 zł, z tytułu: 1/ przeniesienia następujących zadań inwestycyjnych z roku 2015, z powodu ich niewykonania rzeczowego lub finansowego: - odwodnienie odcinka ul. Kołbielskiej w Stojadłach - 7 912 zł, - przebudowa ul. Natolin w Starej Niedziałce (projekt) – 39 000 zł, - przebudowa ul. Rozwojowej w Grębiszewie (projekt) - 4 059 zł, 2/ zwiększenia o 5 000 zł wydatków na wykonanie projektu przebudowy drogi - ul. Św. Józefa i ul. Pięknej w Nowych Osinach, ponieważ w budżecie na ten cel było zaplanowane 40 tys. zł, ale po zebraniu ofert okazało się, że najniższa oferta wynosi 45 tys. zł. W dziale gospodarka mieszkaniowa dokonano zwiększenia planu wydatków o 50 000 zł na zakup gruntów, z przeznaczeniem na nabycie nieruchomości położonej we wsi Kluki, w celu poszerzenia drogi gminnej. Wykup ten planowany był w 2015 roku lecz z powodu trwających prac geodezyjnych, nie doszedł do skutku. W dziale Działalność usługowa dokonano zwiększenia planu wydatków o 100 000 zł z przeznaczeniem na aktualizację Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego w częściach miejscowości: Arynów, Brzoze, Królewiec, Karolina, Dłużka, Stara Niedziałka, Niedziałka Druga i Zamienie. W Dziale Informatyka dokonano zwiększenia planu wydatków o 10 000 zł z przeznaczeniem na obsługę informatyczną sprzętu komputerowego zakupionego dla mieszkańców w ramach projektu unijnego „Internet dla mieszkańców”. Kwota 10 000 zł została przeniesiona z wydatków na wynagrodzenia pracowników Urzędu Gminy. W Dziale Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa dokonano zwiększenia planu wydatków o 8 051 zł z przeznaczeniem na modernizację budynku OSP w Targówce (wykonanie drzwi). Zadanie zostało przeniesione z 2015 roku, ponieważ wykonawca nie wykonał wszystkich prac z końcem ubiegłego roku. Pani Skarbnik poinformowała, że w pierwszej wersji była propozycja,

żeby brakującą kwotę w wydatkach sfinansować ze zwiększonych dochodów budżetu, ale w międzyczasie pojawiła się możliwość uzyskania wyższej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, którą planujemy w budżecie na budowę kanalizacji w Niedziałce II. Pożyczka może być zwiększona do 1,3 mln zł, czyli o 246 200 zł. W związku z tym jest propozycja, aby proponowane zadanie sfinansować ze środków własnych planowanych na to zadanie, natomiast tę część wydatków planowanych na kanalizację sfinansować ze zwiększonej pożyczki. Pani Skarbnik poinformowała, że jest oddzielna uchwała w sprawie pożyczki. Pożyczka jest częściowo umarzalna i jest ona na korzystnych warunkach dla Gminy, bo jej umorzenie może być w wysokości 30%, a oprocentowanie jest w ok. 2,5%. Okres zaciągnięcia pożyczki proponuje się na 5 lat, aby szybciej można było uzyskać zwrot, a wskaźniki Gminy odnośnie spłaty są w normie, więc jest możliwość spłaty.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – powiedział, że Radny Czajkowski zauważył, że w uchwale należy dopisać również Stojadła przy pozycji dotyczącej Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego, ponieważ dotyczy ono również terenu targowiska, które jest w Stojadłach.

Pani Anna KOSOBUDZKA Skarbnik Gminy – poinformowała, że wobec tego proponuje autopoprawkę do projektu uchwały.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są jeszcze pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 14 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 14 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XVI/108/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 12.

Uchwała w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2016-2022

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – poinformowała, że jest to uchwała towarzysząca zmianom w budżecie i zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 14 Radnych

Za podjęciem uchwały było 14 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XVI/109/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 13.

**Uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie
na finansowanie planowanego deficytu budżetu gminy**

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – poinformowała, że Pani Skarbnik poinformowała o sprawie i zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 14 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 14 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XVI/110/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 14.

**Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XI/73/15 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki
z dnia 22 października 2015 r. w sprawie przyjęcia Programu
„Rodzinna Gmina Mińsk Mazowiecki”**

Pani Jolanta DAMASIEWICZ Sekretarz Gminy – przypomniała, że niedawno była podejmowana uchwała w sprawie gminnej karty dużej rodziny, natomiast w trakcie realizacji okazało się, że są pewne niedociągnięcia. Pani Sekretarz powiedziała, że chodzi o dopisanie sauny do usług świadczonych przez MOSiR w Mińsku Mazowieckim, ponieważ MOSiR nie jest w stanie rozdzielić i osobno rozliczyć basenu oraz sauny. Aby było możliwe rozliczenie finansowe, potrzebne jest podjęcie uchwały. Pani Sekretarz powiedziała również, że uchwała jest realizowana i są podpisane umowy na ulgi z MOSiR i MDK, poza tym prowadzone są rozmowy z przedsiębiorcami, którzy mogliby włączyć się w program.

Pan Krzysztof KOWALCZYK Radny Rady Gminy – powiedział, że po wstępnych rozmowach z Panem Sędzią Starostwo też chciałoby się dołączyć do naszej karty i może nawet za darmo dołożyć porady i konsultacje z dziedziny pomocy rodzinie w związku ze sprawami związanymi z kartą dużej rodziny.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 14 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 14 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XVI/111/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 15.

**Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XII/80/15 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki
z dnia 19 listopada 2015 r.
w sprawie zatwierdzenia „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej
dla Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2015-2020”**

Pan Radosław LEGAT Zastępca Wójta – w związku z ustaleniami z Komisji Budżetu i Inwestycji przedstawił zastrzeżenia, które zostały zgłoszone do gminnego „Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Mińsk Mazowiecki na lata 2015-2020”. Powiedział również, że autorzy planu pracują nad uwagami, natomiast może się zdarzyć, że przy ponownej ocenie planu będą jeszcze jakieś drobne korekty, bo zdarza się to w innych gminach. Wobec tego proponuje się, żeby Wójt mógł wprowadzić drobną zmianę zarządzeniem, ponieważ plan jest załącznikiem do wniosku i powinien być pozytywnie oceniony przez Narodowy Fundusz.

Pan Robert ROŃDA Radny Rady Gminy – powiedział, że w mediach dużo mówi się o tych sprawach, np. o Krakowie. Pan Rońda zapytał, czy będzie to dotyczyło również naszej Gminy i czy Wójt będzie poza Radą podejmował decyzje dotyczące rozwiązania problemów, jeśli padną jakieś zalecenia.

Pan Radosław LEGAT Zastępca Wójta – wyjaśnił, że w uwagach, które odczytał mówi się o planie ochrony powietrza dla strefy mazowieckiej i było to opracowywane dla całego Mazowsza. Naukowcy robili określone badania dotyczące pyłu zawieszonego również na terenie naszego powiatu. Informowano Gminę, że nie znajduje się w strefie o podwyższonych normach pyłu zawieszonego.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są jeszcze pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 14 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 14 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XVI/112/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 16.

**Uchwała w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi
oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie Gminy Mińsk Mazowiecki”**

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 14 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 14 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XVI/113/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 17.

Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Mińsk Mazowiecki

Pan Radosław LEGAT Zastępca Wójta – poinformował, że Wójt i Rada Gminy chcą wspólnie uruchomić tereny przemysłowe wokół dróg krajowych. Obecnie przygotowywany plan zawiera bardzo mało takich terenów, może dlatego, że nie postawiono odpowiednio mocnego akcentu na to, natomiast teraz wszyscy są przekonani, że te tereny są potrzebne, bo generują miejsca pracy i podatki. Wspólnie z Radnymi ustalono jakie mają być to tereny. Obszary te będą poddane zmianie aktualizacji studium, jest to pierwszym etapem, aby można było później przystąpić do szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego. Szczegółowy plan będzie można ustalać dopiero, gdy obecnie procedowany plan zostanie uchwalony, więc będzie się to toczyło równolegle. Równolegle będzie uzgadniało się dokumenty dotyczące planu, który jest uchwalany już kilka lat i wystartuje się ze zmianami, ale tylko w ograniczonych obszarach, które są określone w prezentowanej uchwale. Wicewójt poinformował, że jeśli chodzi o Stojadła to był postulat z Komisji od Radnych, żeby teren, na którym znajduje się targowisko mógł być szerzej zagospodarowany i żeby była możliwość jego większego zagospodarowania, ponieważ obecnie może być tam prowadzone jedynie targowisko, które rok rocznie przynosi Gminie straty, więc jest ekonomicznie nieuzasadnione. W ramach pracy planistów będzie starano się znaleźć jak najszersze spektrum zapisów, które umożliwi np. działalność przemysłową, ale będzie ona ograniczona, bo jest to strefa mińskiego krajobrazu chronionego i wszystkie przedsięwzięcia, które podlegają obowiązkowi sporządzenia oceny oddziaływania na środowisko są wykluczone do lokowania w tym obszarze, więc jest to bardzo duże ograniczenie. Pewne mało szkodliwe dla środowiska działania przemysłowe i usługowe na pewno się znajdą i będzie starano się, żeby ten katalog był maksymalnie pełny.

Pani Joanna OLESIEJUK Sołtys wsi Królewiec – zapytała, czy przygotowanie tego studium jest dopiero jakimś wstępem do zmiany zagospodarowania przestrzennego i czy samo zagospodarowanie przestrzenne i zmiana przeznaczenia danego terenu będzie zależała od jego właścicieli, czy będzie to odgórne. Pani Sołtys dodała, że jeśli chodzi o Królewiec to będzie to dotyczyło praktycznie jednej osoby, która prowadzi działalność gospodarczą w szerokim zakresie, bo ma duże gospodarstwo rolne. Zapytała też o konsekwencje tej decyzji i przypominała, że jeśli dany teren stanie się np. budowlanym to naliczane podatki od niego też będą inne.

Pan Radosław LEGAT Zastępca Wójta – poinformował, że obecnie w prawie nie ma takiego automatyzmu, że po zmianie planu od razu są większe podatki. Dopiero gdy ktoś faktycznie zaczyna budowę i wyznacza obszar zabudowany pojawiają się zmiany podatkowe. Jeśli chodzi o zgody mieszkańców to Gmina będzie ogłaszać, że na tych obszarach właściciele są proszeni

o składanie wniosków dotyczących tego, co chcą żeby było zmienione. Rolą Sołtysów, Radnych i Gminy będzie przekonywanie, że tereny, zwłaszcza wokół obwodnicy Mińska, są terenami atrakcyjnymi przemysłowo i chętnie znajdą nabywców, jeśli będą przemysłowe. Mieszkańcy często czują strach przed terenami przemysłowymi, bo to jakieś oddziaływania, emisje, hałas, więc trzeba sobie to wszystko omówić, żeby nikt nie był zaskoczony i trzeba próbować forsować rozwój gospodarczy Gminy.

Pani Joanna OLESIEJUK Sołtys wsi Królewiec – zapytała, czy jeżeli będzie przekształcenie terenu przy obwodnicy, to czy Gmina będzie w stanie pomóc mieszkańcom w uzbrajaniu tych działek, np. prąd, pozwolenia na słupy elektryczne.

Pan Radosław LEGAT Zastępca Wójta – powiedział, że jeśli będzie to teren przemysłowy to już sam zapis będzie ułatwiał lokalizowanie infrastruktury potrzebnej do prowadzenia działalności na takim terenie. W planie można wyznaczyć różne trasy, np. dodatkowe drogi, jeśli będzie taka konieczność i można też starać się o środki unijne na uzbrojenie takich terenów, które w części mogą być gminne, a w części prywatne.

Wójt, mówiąc z miejsca dodał, że po uchwaleniu planu właściciel będzie decydował co z terenem zrobić i dodał, że będzie to z korzyścią dla Gminy.

Pan Robert RÓŃDA Radny Rady Gminy – poinformował, że już od jakiegoś czasu trwają prace nad planami zagospodarowania przestrzennego i zapytał, czy w Gminie wiadomym jest, że sejm w poprzedniej kadencji zmienił ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu i są to dosyć istotne zmiany.

Pan Radosław LEGAT Zastępca Wójta – poinformował, że Gmina jest tego świadoma, natomiast procedowanie planu odbywa się na zasadach jakie obowiązywały w momencie rozpoczynania prac. Jeśli chodzi o nowe studium i o nowe plany to pojawiają się nowe obowiązki, np. pokazaniu bilansu dotyczącego terenu mieszkaniowego, przemysłowego, w jakim tempie były one zagospodarowywane i czy rzeczywiście były one potrzebne Gminie. Z analizy może wynikać, że w Gminie są tereny np. mieszkaniowe, które od lat nie są zabudowywane w jakimś procencie i w związku z tym może być odmowa zgody na zamiary w nowym planie. Za analizę również trzeba zapłacić, bo jest teraz obowiązkowa.

Wójt, mówiąc z miejsca, podał dodatkowe informacje dotyczące sprawy zagospodarowania przestrzennego.

Zebrani przedyskutowali sprawy dotyczące sporządzania bilansów gruntów i ich przeznaczenia oraz kwestia studium i planu zagospodarowania przestrzennego.

Wicewójt i Wójt zaprezentowali na mapach obszary, których dotyczy projekt uchwały. Wicewójt dodał, że funkcje będą rozdzielone i nie będzie można mieszać funkcji np. mieszkaniowych i przemysłowych. Natomiast w studium tereny, które są mieszkaniowe pozostaną mieszkaniowe, ale chodzi o tereny rolne, które znajdują się w tym obszarze. Gdy podejmie się decyzję, że w jakimś terenie ma być obszar przemysłowy to nie będzie tam mieszkaniowego. Sprawy te są do rozważenia i jest to tylko studium.

Wójt powiedział, że jest to pole dla próby poszukania możliwości rozwoju Gminy. Intencją Gminy jest danie możliwości rozwoju, przy jednoczesnym niepogarszaniu obecnej sytuacji.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są jeszcze pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 13 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 13 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Uchwała Nr XVI/114/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 18.

**Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika
Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Mińsku Mazowieckim**

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – poinformowała, że temat został omówiony podczas Komisji Budżetu i Inwestycji. Komisja wyraziła stanowisko, że skarga jest bezzasadna, więc w projekcie uchwały uznaje się skargę za bezzasadną.

Pan Robert RÓŃDA Radny Rady Gminy – odnosząc się do ustaleń z Komisji zapytał, czy jest już forma przeprosin.

Pan Antoni Janusz PIECHOSKI Wójt Gminy – powiedział, że dopiero po głosowaniu będzie wiadomo, czy skarga jest zasadna, czy nie. Wójt jednocześnie nie wycofuje się z deklaracji dotyczącej wystosowania przeprosin, ale nie może tego zrobić przed podjęciem uchwały.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są jeszcze pytania do projektu uchwały, który zakłada bezzasadność skargi – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 13 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 9 Radnych, nikt nie był przeciw, od głosu wstrzymało się 4 Radnych.

Uchwała Nr XVI/115/16 została podjęta.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu

Punkt 19.

Uchwała w sprawie ustalenia nazw ulic we wsi Stare Zakole

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 13 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 13 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu

Uchwała Nr XVI/116/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 20.

**Uchwała w sprawie nabycia przez Gminę Mińsk Mazowiecki nieruchomości położonych
w miejscowości Nowe Osiny**

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 13 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 13 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu

Uchwała Nr XVI/117/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 21.

**Uchwała w sprawie nabycia przez Gminę Mińsk Mazowiecki nieruchomości położonych
w miejscowości Podrudzie**

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – zapytała, czy są pytania do projektu uchwały – pytań nie zgłoszono.

Przewodnicząca Rady Gminy poddała pod głosowanie zaprezentowany projekt uchwały

W głosowaniu wzięło udział 13 Radnych.

Za podjęciem uchwały było 13 Radnych, nikt nie był przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu

Uchwała Nr XVI/118/16 została podjęta jednogłośnie.

Uchwała stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 22.

Wolne wnioski

Pan Władysław CELIŃSKI Sołtys wsi Grębiszew – poinformował, że są sprawdzane żarówki w lampach i ma prośbę, żeby zwrócić uwagę na czas w jakim zapalają się lampy, bo po przemyciu włączników jest dobrze.

Pan Przemysław WOJDA Radny Rady Gminy – poinformował, że często korzysta ze strony internetowej Urzędu Gminy i zauważył w zeszłym tygodniu, że jest ona nowa. Radny Wojda

zachęcił do odwiedzin tej strony, bo jest bardziej przejrzysta i przyjazna dla użytkownika. Jest wiele danych statystycznych dotyczących naszej Gminy oraz okolicznych gmin. Radny pogratulował pracownikom, którzy stworzyli wspomnianą stronę – **Pani Sekretarz** powiedziała, że jeśli są jakieś uwagi to prosi o ich zgłaszanie.

Pan Kazimierz CHŁOPIK Sołtys wsi Stojadła – zapytał, czy jest możliwość pomocy spółkom wodnym, bo Wójt wspominał, że są oni niewydolni, a w Stojadłach pod lasem jest zablokowany rów. Woda zalewa wszystkie łąki i w związku z tym pyta, czy możliwe byłoby danie gminnego sprzętu, aby udrożnić spływ wody, bo nie doczekamy się interwencji spółek wodnych. Rów jest zaszorowany i nie jest to związane z bobrami.

Pani Urszula KRASZEWSKA Radna Rady Gminy – podziękowała Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej za przekazanie sprawozdania za 2015 r. Sprawozdanie w przerwie przeanalizowano i właściwie w 10 kontrolach nie stwierdzono uwag, więc trzeba pogratulować Panu Wójtowi działalności Urzędu i urzędników. Pozostałe uwagi dotyczą raczej drobnych spraw. Pani Kraszewska powiedziała, że w minionym roku miały miejsce dziwne godziny spotkań niektórych komisji i sesji i nie rozumieją, np. dlaczego komisja dotycząca absolutorium odbywała się o godz. 12 i bardzo by prosili, że jeśli są uzasadnione potrzeby organizacji spotkań w tak wczesnych godzinach, to żeby przynajmniej się zorientować, czy jest to akceptowalne przez Radnych, bo taki był dobry zwyczaj uprzednio, a jeśli nie to prosi się o godziny po 15. Pani Kraszewska powiedziała też, że jeśli chodzi o sesję to musi brać urlop bezpłatny, więc jeśli jest o 16 lub później to nie musi go brać. Natomiast jeśli sesja jest np. o 12 to musi brać urlop, więc ten apel jest z tego ludzkiego powodu.

Pan Stefan CZAJKOWSKI Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – odnosząc się do przedmówczyni powiedział, że wie ona doskonale z własnego bagażu doświadczeń, że zaproponował wyznaczenie dnia i nawet godziny w tym roku. Z uwagi, że Radni pracują na szerokim froncie zagadnień społecznych odstąpiono od tego. Jeśli Pani Kraszewska pyta o komisję majową to Pan Czajkowski uważa, że zdecydowanie ma rację i trzeba wiele rzeczy poprawić. Nie może być tak, że Przewodniczący upomina się jeszcze o brakujące dokumenty i dostaje je w dniu posiedzenia komisji. Nie może być tak, że dokumenty niezbędne do udzielenia absolutorium komisja dostaje 21 maja, a do 31 maja jest 10 dni w tym dwa weekendy. W takich warunkach pracowano i trzeba to poprawić i na pewno stosownym pismem upomni się o to, żeby komisja była zwołana np. w pierwszej połowie maja i będzie wtedy na pewno pracowało się spokojniej. Komisja została zwołana o godz. 12, bo jest to temat do dyskusji 4, 5, 6 godzinnej. Pan Czajkowski dodał, że jeden z Radnych mówił, że rozpoczyna się o godz. 16 i kończy się prawie, że po 20 i Radni mają prawo być zmęczeni. Pan Czajkowski dodał, że zostanie to poprawione pod warunkiem, że dokumenty spłyną w odpowiednim czasie, o co będzie zabiegał, bo nie może być tak, że zasuwa się dzikim pędem mając tylko 10 dni na zwołanie komisji, w tym dwa weekendy po dwa dni.

Pani Anna KOSOBUDZKA Skarbnik Gminy – odnosząc się do terminów dotyczących materiałów, o których wspominał Pan Czajkowski powiedziała, że materiały te służą ocenie pracy Wójta i udzieleniu lub nieudzieleniu absolutorium. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych do końca marca Wójt przedkłada sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy i sprawozdanie to zawsze wpływa w terminie. Pani Skarbnik nie przypomina sobie, żeby zdarzyło się inaczej. Skarbnik powiedziała również, że od 2011 r. lub 2012 r. nastąpiła zmiana w ustawie o finansach publicznych i materiałem służącym do oceny pracy Wójta są jeszcze

sprawozdania finansowe, czyli bilanse. Gmina ma obowiązek sporządzenia tych bilansów do końca maja i przedłożenia Radzie i dlatego termin na podjęcie uchwały został przedłużony do końca czerwca. Wcześniej był to termin do końca kwietnia. Gmina nawet nie jest w stanie dać wcześniej tych materiałów, bo nie jest się w stanie tego opracować. Jeśli zaś chodzi o samo sprawozdanie to wpływa ono w terminie do końca marca.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, mówiąc z miejsca dodał, że zrobi się wszystko, żeby te dokumenty zostały przekazane jak najwcześniej, bo ułatwi to sprawę i spokojnie podejdzie się do tej sprawy.

Pani Anna KOSOBUDZKA Skarbnik Gminy – powiedziała, że można wcześniej pracować, sprawozdania finansowe są tylko uzupełnieniem i potwierdzeniem tych danych, które są wcześniej przekazane.

Pani Jolanta BĄK Przewodnicząca Rady Gminy – poinformowała, że w księgowości są do odbioru pity za 2015 r., a do końca kwietnia należy złożyć oświadczenia majątkowe.

Punkt 23.

Zamknięcie obrad

Po wyczerpaniu tematyki spotkania Przewodnicząca Rady Gminy zakończyła obrady XVI Sesji Rady Gminy Mińsk Mazowiecki, które odbyły się w dniu 11 lutego 2016 r.

Protokół sporządził:

Paweł Drobotowski

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY

Jolanta Bąk